PIĄTEK
4 czerwca 1948 r.

CZYTELNIK

Nr 154 (1183) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

Terror w Trieście

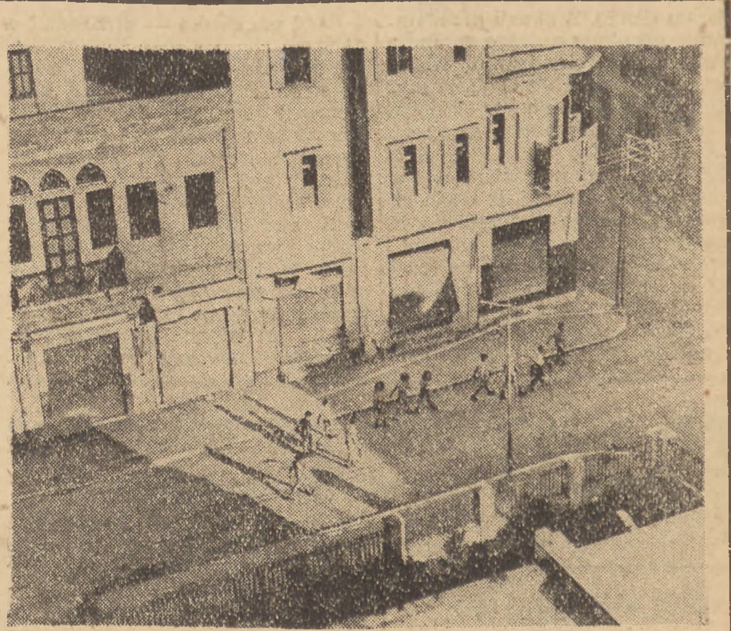
Policja pomaga bojówkarzom w maltretowaniu mieszkańców

Belgrad (PAP). Korespondent agencji Tanjug donosi o coraz bezczelniejszym zachowaniu się faszystów w Trieście. Wypadki napadów bojówek faszystowskich na lokale organizacji demokratycznych oraz na przechodzących robotników, są na porządku dziennym. Często kończą się one ciężkim poranieniem napadniętych.

Jest rzeczą znamienną, że policja w Trieście nie tylko nie śpieszy z pomocą ofiarom bojówek faszystowskich, lecz często nawet postępuje nie lepiej niż sami faszyści.

Tak np. dnia 29 maja oddział policji obywatelskiej dokonał napadu na mieszkańców podmiejskiego osiedla Prosiek, którzy udawali się na miejsce stracenia przez hitlerowców 11 zakładników. **Policjanci pobili wiele kobiet i dzieci oraz aresztowali 4 osoby, nie pozwalając jednocześnie matkom rozstrzelanych na złożenie wieńców na mogiłach.** Inspektor policji Juliano podczas przesłuchiwania aresztowanych Słoweńców domagał się, by odpowiadali mu oni w języku włoskim.

30 maja w nocy patrole policyjne zatrzymywały wszystkich przechodniów w pobliżu wsi Brisztiki, sprawdzając dokumenty. Korespondent agencji Tanjug podkreśla, że policjanci zachowywali się przy tym nad wyraz brutalnie. **Jeden z policjantów bez wszelkiego powodu strzelił do wracającego do domu Słoweńca Milicza, ciężko go raniąc. Milicz po kilku godzinach zmarł.**



Z frontu walk w Jerozolimie. Patrol Haganah na ulicach Jafy, widziany z wieży meczetu Hasana

Foto: z archiwum „Dzien. Zachodn"

Prawda wyszła na jaw

Amerykańska tajna policja zamordowała amerykańskiego dziennikarza Polka

Rzym (PAP). Rozgłośnia Wolnej Grecji nadała komunikat ministerstwa spraw zagranicznych tymczasowego rządu generała Markosa w sprawie zabójstwa dziennikarza amerykańskiego George'a Polka.

Komunikat stwierdza, że zabójstwa tego, z polecenia tajnej policji amerykańskiej w Grecji, dokonały ateńskie organa policji bezpieczeństwa oraz dwaj agenci amerykańscy, którzy obecnie rzekomo prowadzą dochodzenia w tej sprawie.

Wiedząc, że Polk zamierza przedostać się na wyzwolone tereny Grecji, tajna policja amerykańska wysłała do niego obu wymienionych agentów, którzy przekonali go, iż najłatwiej uda mu się przedostać na tereny zajęte przez generała Markosa — z Salonik.

Polk dał się złapać w pułapkę. 8 maja przybył on do Salonik, gdzie spotkał agentów ministra bezpieczeństwa publicznego Rentisa, którzy podjęli się „przewieźć" go na wyzwolone tereny.

Następnego dnia wyjechali oni z Polkiem łodzią na otwarte morze, związali mu ręce i nogi i uśmiercili wystrzałem w potylicę.

Aby usprawiedliwić zniknięcie Polka, tajna policja amerykańska w Grecji przygotowała fotografie, dokumenty i świadków na dowód, iż Polk udał się do generała Markosa i tam został zabity. Przypadek jednak pokrzyżował plany policji. Morze wyrzuciło po kilku dniach zwłoki Polka i cała sprawa wyszła na jaw.

Dziś w numerze:

Edmunc Osmańczyk
Sojusznicza Rada Niemiec

V. Ledue
Popłoch w obozie zachodnim

Dziennikarze u premiera

Warszawa. (SAP). W dniu 2 bm. premier Cyrankiewicz przyjął w Prezydium Rady Ministrów delegację Zarządu Głównego Zw. Zaw. Dziennikarzy RP w osobach: wiceprezesa red. Kowalczyka, wiceprezesa red. Pragi, sekretarza generalnego red. Strzeleckiego, skarbnika — red. Dzendzla i członka zarządu — red. Borowskiego.

Delegacji towarzyszył dyrektor Biura Prasy i Informacji Prezydium Rady Ministrów, red. Bida.

Tajne rokowania anglo-egipskie

Kair (API) Prasa egipska donosi, że między rządem egipskim a Anglią toczą się tajne rokowania, przy czym rząd egipski miał się rzekomo zgodzić na warunki angielskie.

Gazeta „Alkutla" przestrzega rząd, że wszelkie tego rodzaju porozumienia nie są warte atramentu, którym zostały podpisane.

Rokowania znajdują się jakoby w ostatecznym stadium.

Niezależny blok wafdystów oświadcza, że podpisane poza plecami narodu porozumienie z Anglią nie będzie posiadało żadnej mocy prawnej.

Francuzi protestują przeciwko ograniczeniu produkcji lotniczej

Paryż (API) Około 30000 robotników, techników, inżynierów wielkiej fabryki samolotów pod Paryżem przerwało pracę na znak protestu przeciwko postanowieniu rządu Schumana zamknięcia szeregu fabryk przemysłu lotniczego i zwolnienia ich personelu.

Jak wiadomo, rząd Stanów Zjednoczonych w ramach planu Marshalla domagał się ograniczenia francuskiej produkcji lotniczej.

Jednocześnie robotnicy w Lyonie, zrzeszeni w CGT i związkach chrześcijańskich, przystąpili wczoraj do strajku, celem zapewnienia światu pracy podwyżki płac. Analogiczne strajki protestacyjne mają się rozpocząć w całym departamencie Rhone.

Czy Nowa Funlandia uzyska niezależność?

Nowy Jork. (PAP) W dniu 3 czerwca odbędzie się w Nowej Funlandii referendum ludowe, które zadecyduje, czy wyspa ta pozostanie kolonią brytyjską, przyłączy się do Kanady, czy też uzyska całkowitą niezależność.

Problematyczne zawieszenie broni

Wojna w Palestynie toczy się nadal

Jerozolima (API). **Wojna w Palestynie nie została przerwana, pomimo przyjęcia przez Żydów i Arabów decyzji Rady Bezpieczeństwa w sprawie czterotygodniowego rozejmu.**

Hrabia Folke Bernadotte zażądał wczoraj kilku dni czasu dla ustalenia godziny, od której obowiązywać będzie rozejm, prośba jego została przyjęta przez Radę. Hr. Bernadotte oświadczył przed stawicielom prasy, iż po ostatnio przeprowadzonych rozmowach nabrał nieco więcej optymizmu.

„Pragnąłbym — powiedział generalny rozjemca ONZ — **aby obie strony zrozumiały, iż zawieszenie broni nie przesądza w żadnej mierze kwestii politycznych, które będą rozpatrzone później".**



Hr Folke Bernadotte

Bernadotte zwrócił się do sekretariatu ONZ z prośbą o wyjaśnienie, co rozumieć przez zawarte w nakazie o rozejmie słowa: „wstrzymanie imigracji". Arabowie pragną dostrzec w tych słowach jedynie wstrzymanie emigracji Żydów na okres zawieszenia broni, Żydzi zaś uważają, że klauzula dotyczy również i Arabów.

Nie czekając na wyjaśnienie tego problemu, Anglicy powiadomili tymczasem Żydów, przebywających na Cyprze, że pozostaną tam na okres zawieszenia broni. Decyzja ta dotyczy 24.000 osób. Przedstawiciele Żydów internowanych na Cyprze wysłali depesze do Rady Bezpieczeństwa i ministra spraw zagr. Izraela, Shertoka, protestując przeciwko tej decyzji.

Jerozolima (API). Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu żydowskiego, który stwierdził, że Arabowie pogwałcili decyzję Rady o rozejmie i pomimo, że Żydzi przerwali ogień, prowadzili nadal działania wojenne. Żydzi zastrzegają sobie wobec tego prawo rozpoczęcia nowych operacji, jeżeli sytuacja się nie wyjaśni. O decyzji tej zawiadomiono Radę Bezpieczeństwa.

Londyn (API). Wczoraj w Izbie Gmin odbyła się charakterystyczna dyskusja w sprawie polityki brytyjskiej w Palestynie. Gdy poseł komunistyczny Piratin zapytał ministra Bevina, czy nie uważa, że dwumilionowe subsydium dla legionu transjordańskiego jest w rzeczywistości aprobatą inwazji króla Abdullaha na Palestynę, Bevin oświadczył, że jego zdaniem, nie ma żadnej inwazji i że terytorium zajęte przez wojska Abdullaha zostało przyznane na podstawie rezolucji Zgromadzenia Ogólnego (rezolucja ta, jak wiadomo, przewidywała podział Palestyny na państwa żydowskie i arabskie, ale nie przewidywała rozbioru Palestyny między państwa arabskie).

Poseł Partii Pracy, Vill Warbey powiedział na to: **„Nie ma chyba wątpliwości, że Transjordania rozpoczęła działania wojenne na terytorium, które do niej nie należało. Czy to nie jest akt agresji?"**

Bevin odpowiedział: „Oczywiście, **że nie. Transjordania została proszona przez Arabów, by wkroczyć do Palestyny".**

Jerozolima. Szef sekcji prasowej Ligi Arabskiej podał wczoraj warunki, na podstawie których Liga Arabska zgadza się na rozejm. Są to: wstrzymanie emigracji żydowskiej, wstrzymanie dostaw materiałów wojennych dla Żydów oraz zakaz zaopatrywania Żydów w Jerozolimie w żywność. Warunki te przesłane zostały Radzie i obecnie Arabowie czekają na odpowiedź.

Paryż (PAP). Z Tel - Avivu donoszą, że w nocy z wtorku na środę Arabowie zbombardowali pociskami zapalającymi dzielnicę żydowską w Jerozolimie.

Tel-Aviv. (API) Mimo zgody Ligi Arabskiej na zawieszenie broni, wojska arabskie na wielu odcinkach prowadzą nadal operacje.

Według wiadomości ze źródeł żydowskich, piechota egipska atakowała wczoraj rano przy pomocy artylerii i czołgów kolonię żydowską Negba na południu Palestyny. Jednocześnie samoloty egipskie bombardowały inną kolonię żydowską, Halda, w rejonie Latrun.

Komunikat dowództwa armii syryjskiej donosi, że w sektorze północnym wojska syryjskie znienacka zaatakowały skupienia wojsk żydowskich, narażając je na straty. Lotnictwo syryjskie bombarduje w dalszym ciągu kolonię żydowską Naharia.

Tournée przedwyborcze prez. Trumana

Demonstracje protestacyjne przewidywane na trasie

Waszygton. (API) W dniu dzisiejszym prez. Truman wyruszył w 8.500-milową podróż koleją po Stanach Zjednoczonych. W czasie podróży prezydent zamierza wygłaszać przemówienia przedwyborcze

Kerespondent Reutera stwierdza, że przewiduje się, iż podróż ta nie będzie specjalnie przyjemna dla prez Trumana. Oczekuje się bowiem poważnych demonstracji przeciwko ostatnim zarządzeniom antystrajkowym rządu, jak również demonstracji w stanach południowych z powodu trumanowskiego programu wobec Murzynów.

Korespondent Rentera oświadcza, że **nawet zwolennicy Trumana zapatrują się pesymistycznie na możliwość jego powrotu do Białego Domu po wyborach.**

Kolejarze amerykańscy postanowili w czasie postoju pociągów prezydenta na dworcach urządzać demonstracje protestacyjne, by w ten sposób wyrazić swe niezadowolenie ze stanowiska rządu podczas zatargu kolejarzy z dyrekcją kolei.

Katastrofa samochodowa

Brescia (obsł. wł.) Auto wiozące gości weselnych, powracających z kościoła, zderzyło się w pobliżu Brescii z ciężarówką, powodując śmierć pięciu osób. (is)

Posiedzenie Rady Państwa

Warszawa (PAP). Dnia 2 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P. kolejne posiedzenie Rady Państwa. Po wysłuchaniu referatu dyr. Grajkowicza o stanie dróg samorządowych — Rada zleciła kancelarii Rady Państwa opracowanie, w porozumieniu z zainteresowanymi ministerstwami, planu odbudowy i budowy dróg samorządowych na drugie półrocze 1948 roku w ramach sum, preliminowanych na ten cel przez Samorządowy Fundusz Wyrównawczy.

Na tym samym posiedzeniu Rada Państwa zleciła wypracowanie instrukcji w sprawie układania budżetów samorządowych na rok 1949.

W posiedzeniu uczestniczyli: minister Komunikacji p. J. Rabanowski oraz wiceministrowie: Komunikacji — p. Z. Balicki, Ziem Odzyskanych — p. J. Dubiel i Administracji Publicznej — p. W. Wolski.

Z całej Polski

Warszawa. Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski przyjął w dn. 2 bm. nowomianowanego ambasadora Czechosłowacji w Warszawie, p. Františka Piseka.

Gdynia. — Na „Batorym" przybył z Ameryki znany rysownik amerykański, S. Grapper, który wykona dwa albumy rysunków o Polsce zniszczonej i Polsce odbudowującej się. Grapper cieszy się w Ameryce opinią jednego z najlepszych karykaturzystów świata.

WARSZAWA. Już w krótce rozpoczną się roboty wstępne przy budowie nowego warszawskiego Dworca Centralnego, który powstanie przy Al. Jerozolimskich.

KRAKÓW. Liga Lotnicza w Krakowie przystąpi do budowy wieży spadochronowej dla szkolenia nowych kadr spadochroniarskich.

RZESZÓW. Ratując nieletnie dziecko wiejskie od przejechania samochodem milicjant Grębski z powiatowej komendy M. O. Mielec, poniósł śmierć. W pogrzebie ofiary obowiązku wzięły udział tysiączne rzesze społeczeństwa.

Groźna sytuacja w dolinie rzeki Frazer

Portland (API). Podczas gdy wezbrane wody Kolumbii wydają się nieco opadać, sytuacja w dolinie rzeki Frazer w zachodnio-południowej części Kanady jest coraz groźniejsza.

Donoszą z Kolumbii Brytyjskiej, że wody rzeki Frazer przerwały wczoraj tamę w Cannor. Dotąd ewakuowano ponad 10.000 osób, które znajdują się w chwili obecnej bez dachu nad głową. Wody rozlewają się szeroko zatapiając tysiące hektarów uprawnej ziemi. Szkody oceniane są na ponad 20 milionów dolarów.

Niebezpieczeństwo powodzi w okręgach położonych w dolnym biegu Kolumbii jeszcze nie minęło. Mimo całonocnego wysiłku zmobilizowanych żołnierzy i ochotników rozlane szeroko wody Kolumbii pokrywają jeszcze ogromne połacie ziemi. Akcja specjalnych ekip inżynieryjnych koncentruje się obecnie przy tamach położonych w północnym rejonie Portlandu. Nie wiadomo jeszcze, czy uda się je uratować i powstrzymać dalsze rozprzestrzenienie powodzi.

Strajk komunikacyjny w Berlinie

Berlin (PAP). Zgodnie z zapowiedzią, w środę rano o godz. 5 wybuchł 24-godzinny strajk pracowników kolei podziemnej, tramwajów i autobusów. Strajk objął około 20 tys. osób.

Dla celów strategicznych

„Standard Oil" buduje rafinerie we Włoszech

Paryż (PAP). Według wiadomości prasy paryskiej, amerykański koncern naftowy „Standart Oil" zamierza podjąć budowę wielkich rafinerii we Włoszech — w Tarencie, Brindisi i Bari. Koszt inwestycji przekracza 500 milionów dolarów. Projekt koncernu cieszy się poparciem amerykańskiego ministra obrony Forrestala. Chodzi tu o operację finansową o charakterze wybitnie strategicznym.

„Na wozie i pod wozem"

W najbliższych dniach rozpoczynamy druk wspomnień T. T. Jeża (Zygmunta Miłkowskiego) z kampanii węgierskiej w latach 1848—49 pt. „Na wozie i pod wozem". Są to przygody, opisane niezwykle ciekawie, zajmująco i z humorem. Czytać się ję będzie jak najbardziej zajmującą powieść.

Deklaracja programowa de Gasperiego

„Plan Marshalla określa politykę zagraniczną Włoch"

Rzym (PAP). Z okazji przedstawienia członków nowego gabinetu włoskiemu Zgromadzeniu Narodowemu, premier de Gasperi wygłosił przemówienie, w którym sprecyzowaŁ program swego rządu.

Reformy, zapowiedziane w deklaracji programowej de Gasperi, ograniczają się do stwierdzenia, iż pożądany byłby „udział robotników w zyskach przedsiębiorstw" oraz do zapowiedzi skromnej reformy rolnei która obejmie ziemie leżące odłogiem, „jeśli nie sprzeciwią się temu obszarnicy".

Rząd przyrzeka — stwierdził w dalszym ciągu swego przemówienia de Gasperi — że nie tylko wezwie robotników, by unikali „zbytecznych strajków i zamieszek", lecz zażąda również „ofiar" od przedsiębiorców. De Gasperi zapowiedział jednocześnie, że wniesie projekt ustawy o „reglamentacji strajków", prawdopdobnie według wzorów amerykańskich.

De Gasperi podkreślił, że wszystkie reformy mogą być zrealizowane jedynie pod dwoma warunkami": **1) Wszystkie partie podporządkują sie woli partii chrześcijańsko - demokratycznej, uosabiającej „autorytet państwa", 2) sytuacja finansowa kraju ulegnie poprawie.**

W dziedzinie polityki wewnętrz nej de Gasperi przyrzekł, iż spokój w kraju zostanie zapewniony przez utrzymanie w mocy dekretu o „rozbrojeniu" i sekwestrze broni.

Przechodząc do omówienia sytuacji finansowej Włoch, de Gasperi oświadczył, że **w imię „stabilizacji" podniesione zostaną podatki oraz wstrzymane wszystkie wydatki „na cele społeczne". Ostateczna jednak stabilizacja sytuacji finansowej Włoch zależeć będzie od przypływu kapitałów obcych oraz realizacji planu Marshalla.** De Gasperi otwarcie oświadczył, że „ingerencja gospodarcza Stanów Zjednoczonych jest pożądana" oraz podkreślił, że życie gospodarcze Włoch w $^{9}/_{10}$ uzależnione jest od importu zboża, a w ¾ od importu węgla, bawełny i benzyny ze Stanów Zjednoczonych.

Wobec Stanów Zjednoczonych — stwierdził de Gasperi — Włochy zobowiązują się do „rozwoju przemysłu i rolnictwa na podstawach gospodarczych" tj. według wzorów amerykańskich oraz dążyć będą do zniesienia granic celnych.

De Gasperi przyznał, że plan Marshalla określa politykę zagraniczną Włoch. Cele tej polityki są następujące: **unia celna z Francją, „współpraca" gospodarcza z Europą. faktyczna rewizja traktatu pokojowego, rozstrzygnięcie sprawy b. kolonii włoskich „w duchu zrozumienia" itd.**

Depesza premiera Dymitrowa
do premiera Cyrankiewicza

WARSZAWA. (PAP). Prezes Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii Georgi Dymitrow nadesłał następującą depeszę na ręce premiera Cyrankiewicza:

„Wracając do kraju po pamiętnym pobycie w Warszawie, pragnąłbym przesłać wyrazy serdecznej wdzięczności za ciepłe, braterskie przyjęcie zgotowane nam przez naród polski, Prezydenta Rzeczypospolitej i Rząd Polski. Jesteśmy szczęśliwi, że zawarliśmy z Rzeczpospolitą Polską układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej oraz umowy gospodarcze i kulturalne, które stanowią zdrową podstawę dalszego rozwoju braterskich stosunków między naszymi krajami dla dobra narodu bułgarskiego i polskiego i dla sprawy pokoju i swpółpracy międzynarodowej.

Jesteśmy głęboko przekonani, że droga obrana przez nasze narody jest jedynie słuszną drogą i zapewni nam wszechstronny rozwój, odbudowę i szczęśliwą przyszłość. Krocząc po tej drodze narody nasze wnoszą swój wkład w dzieło ustalenia trwałego, demokratycznego pokoju na świecie.

Niech żyje i rozwija się przyjaźń bułgarsko-polska.

Niech żyje solidarność narodów słowiańskich i wszystkich narodów demokratycznych z wielkim Związkiem Radzieckim na czele.

Niech żyje bohaterski naród polski i jego rząd ludowy.

Niech żyje dostojny prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — Bolesław Bierut".

Wielki wybuch
w fab ryce benzyny

Berlin (obsł. wł.). W fabryce benzyny syntetycznej w Troeglitz k. Halle miał miejsce wybuch, który spowodował śmierć 33 robotn. i ciężkie rany około 150 osób. Stan niektórych rannych jest tak ciężki, iż należy się liczyć z dalszymi wypadkami zgonów. Powód eksplozji jest dotychczas nieznany. (is)

Apel ekonomistów amerykańskich
o poprawę stosunków handlowych między USA a ZSRR

Nowy Jork (PAP). Grupa 22 wybitnych ekonomistów, adwokatów i innych uczestników „konferencji obywatelskiej w sprawie międzynarodowej unii gospodarczej" ogłosiła na łamach „New York Times" list, w którym wzywa do poprawy stosunków handlowych między USA a Związkiem Radzieckim. Autorzy listu podkreślają, że rozszerzenie handul może wielce przyczynić się do osłabienia napięcia międzynarodowego i do stabilizacji pokoju. którego pragną wszystkie narody.

Stwierdzają oni dalej, że nie ma powodów, któreby uniemożliwiały współpracę między Związkiem Radzieckim a USA w dziedzinie handlu.

„Popierajmy handel międzynarodowy — oświadczają autorzy listu. Starajmy się doprowadzić do lepszego, wzajemnego zrozumienia drogą zawierania układów handlowych oraz likwidacji ograniczeń w dziedzinie handlu ze Związkiem Radzieckim i jego sąsiadami".

Rezolucja ZHP
w sprawie listu Papieża

Warszawa (PAP) Na zakończenie 3-dniowej ogólnopolskiej odprawy instruktorek i instruktorów ZHP, uchwalono rezolucję w sprawie listu Papieża do biskupów niemieckich.

„Tragiczny los Polski w okresie okupacji — czytamy w rezolucji — został w tym liście jakby zapomniany, a przedmiotem troski stał się naród odpowiedzialny za zbrodnie, jakich ofiarą padło 6 milionów Polaków.

Wystąpienie Papieża godzi nie tylko w najżywotniejsze interesy, lecz także w poczucie sprawiedliwości całego naszego narodu. Zmuszeni jesteśmy uważać je za przejaw wrogiej Polsce polityki i stojąc na stanowisku niewzruszalności naszej granicy na Odrze i Nysie w odpowiedzi na krzywdzący list Papieża całym wysiłkiem naszym i po wierzonej nam młodzieży gruntować będziemy siłę Polski na Ziemiach Odzyskanych".

Votum zaufania dla Schumana

Paryż (PAP). Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło we wtorek wieczorem 402 głosami przeciwko 183 votum zaufania dla rządu premiera Schumana.

Warszawa. (SAP) Naczelna Izba Aptekarska, powodowana troską o odrodzenie biologiczne narodu, wystosowała do Izb Okręgowych okólnik, w którym nakazuje aptekarzom zachowanie ostrożności oraz przestrzeganie przepisów o niesprzedawaniu bez recept środków lekarskich, mogących służyć do spędzania płodu.

Zilliacus przyjeżdża do Polski

Warszawa. (obsł. wł.) W najbliższym czasie przybędzie do Polski poseł bryt. partii pracy, Zilliacus, na zaproszenie Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych. Zilliacus wygłosi prelekcje na temat ruchu robotniczego w Wielkiej Brytanii, w Warszawie, Katowicach, Krakowie i Gdańsku. (g)

„Pomoc przy łamaniu barier międzynarodowych i pozbawienie państw suwerenności"
Jak USA pojmują stosowanie broni atomowej

Moskwa (PAP). W artykule p. t. „Kto umożliwia kontrolę energii atomowej" dziennik „Izwiestia" wskazuje, iż **całą odpowiedzialność za uniemożliwienie tej kontroli ponoszą Stany Zjednoczone.**

Dziennik cytuje niedawną wypowiedź twórcy broni atomowej w Ameryce prof. Oppenheimera, który w czasopiśmie „Foreign Affairs" stwierdził niedawno, iż Stany Zjednoczone od pierwszej chwili widziały w energii atomowej **„szansę, która miała umożliwić decydującą zmianę całej polityki USA".**

Oppenheimer pisze, iż **broń atomowa traktowana jest przez Stany Zjednoczone jako środek „dla złamania barier międzynarodowych" czyli dla pozbawienia innych państw suwerenności narodowej.**

Stanowisko Stanów Zjednoczonych nie mniej wyraźnie scharakteryzował dyrektor obserwatorium w Filadelfii Marshall, któ ry w swej mowie wygłoszonej w stowarzyszeniu bankierów stanu Pensylwania, porównując amerykański i radziecki projekt kontroli nad energią atomową powiedział: **„Plan Związku Radzieckiego jest o wiele bardziej realistyczny, jednakże Stany Zjednoczone nie zamierzają go omawiać".** Natomiast plan amerykański — jego zdaniem — wymaga, by inne kraje otwarcie uznały hegemonię Stanów Zjednoczonych.

Nic dziwnego — piszą „Izwiestia", iż delegacja amerykańska kategorycznie wypowiada się przeciwko zakazowi produkcji broni atomowej oraz przeciw zakazowi usunięcia jej z arsenałów wszystkich państw, bez czego jest nie do pomyślenia zarówno kontrola międzynarodowa energii atomowej, jak też omówienie zagadnienia wykorzystania tej energii dla celów pokojowych.

Nawiązując do zerwania przez anglo - amerykańską większość prac komisji ONZ w sprawie kontroli energii atomowej i do przekazania przez nią całego zagadnienia kolejnej sesji generalnej ONZ „Izwiestia" określają tę uchwałę komisji jako **z gruntu fałszywą i błędną.**

Zatonął ścigacz

Nowy Jork (PAP). Ministerstwo marynarki USA podało do wiadomości, że w poniedziałek w nocy zatonął ścigacz typu „Liberty". 28 marynarzy zginęło.

Hiszpanie uciekają do Francji

Paryż (PAP). Dzienniki donoszą. że od chwili otwarcia granicy francusko - hiszpańskiej 11 tys. Hiszpanów zbiegło na teren Francji. Z każdego prawie statku hiszpańskiego. zawijającego do portów francuskich, część załogi odmawia powrotu do Hiszpanii. (w)

Pomorze Szczecińskie
przygotowuje się do kampanii letniskowej

Szczecin. (PAP). Przygotowania do akcji letniskowej na Pomorzu Szczecińskim, a zwłaszcza na Wybrzeżu są w całej pełni. Przeprowadzana od ub. roku odbudowa pensjonatów i domów wypoczynkowych pozwala od 15 bm. podwoić liczbę wczasowiczów nad morzem. Duży wpływ na poprawę warunków letniskowych będzie miało bezpośrednie połączenie kolejowe z szeregiem miejscowości na Wybrzeżu, jak: Międzyzdroje, Ustka, Kołobrzeg, Ustronie, a zwłaszcza położonych na wyspie Wołyń.

W celu zapoznania wczasowiczów z siecią miejscowości nadmorskich, przewidywany jest specjalny pociąg z wagonami sypialnymi, który umożliwi zwiedzanie kąpielisk.

W Kołobrzegu „Orbis" wespół z Towarzystwem Geograficznym przystępuje do organizacji licznych wycieczek dla świata pracy. W roku ubiegłym z wczasów na Wybrzeżu korzystało ok. 30.000 ludzi. a w nadchodzącym sezonie przewiduje się podowjenie tej liczby.

Poza Międzyzdrojami, Międzywodziem, Ustroniem, Poborowem i Ustką, planowane jest w sezonie letnim wykorzystanie na wczasy linii od Starogardu do Szczecinka. Mieszczą się tam pięknie położone jeziora.

Szeroko pomyślana jest również akcja obozowa dla młodzieży. W r. ub. w Międzyzdrojach były 4 obozy dla studentów i harcerzy. obecnie liczba ta wzrośnie kilkakrotnie. Podobny stan jest w innych miejscowościach.

Redukcja planu Marshalla
o 25 procent

Waszyngton (obsł. wł.) W czwartek popołudniu komisja budżetowa Izby Reprezentantów wystąpiła z wnioskiem zalecającym obniżenie pierwszej części tzw. europejskiego programu odbudowy o 25 proc.

Komisja budżetowa ogłosiła sprawozdanie, które zawierało ogólnikowe poparcie dla tzw. planu Marshalla, ale jednocześnie zaleciła rozszerzenie czas okresu na jaki fundusz ten miał być pierwotnie prezznaczony z 12 na 15 miesięcy. Oznacza to w rzeczywistości obniżekę w wysokości 25 proc. w odniesieniu do kwot objętych fazą programu.

Korespondenci polityczni donoszą z Waszyngtonu, że zalecenie to Izba Reprezentantów najprawdopodobnie przyjmie, ale senat amerykański może się tak drastycznym objęciom programu sprzeciwić. W każdym razie — jak sądzą w miarodajnych kołach politycznych — problem obniżki wydaje się być nie do uniknięcia.

Miliony głosują za jednością Niemiec

Berlin (API). 12.353,760 mieszkańców radzieckiej strefy Niemiec opowiedziało się za jednością swej ojczyzny podpisując listy w referendum ludowym, które rozpoczęło się 18 maja.

Służba prasowa socjalistycznej partii jedności donosi, że w referendum wzięło udizał 11.025.552 pełnoletnich obywateli czyli ponad 86 proc. uprawnionych do oddania głosu oraz 1.327,207 młodzieży.

Martwe punkty i kręte drogi

We wtorek zakończyła się w Londynie konferencja sześciu państw zachodnich: Francji, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i państw Beneluxu (Belgii, Holandii i Luksemburgu) w sprawie Niemiec. Mimo uzgodnienia pewnych kwestii, **obrady zakończyły się** w istocie **fiaskiem**, a to na skutek sprzeczności interesów państw Europy zachodniej i USA na terenie Niemiec.

Przede wszystkim zauważyć można **coraz wyraźniejsze odsuwanie Francji od kontroli Zagłębia Ruhry**. Francja żądała od początku rzeczywistego udziału w nadzorze nad gospodarką Zagłębia. Amerykanie wyrażali zgodę na **ograniczony tylko udział Francji**, a na konferencji londyńskiej poczęli wycofywać się nawet z tego stanowiska, utrzymując, że **wyłączne prawo podziału węgla i stali z Zagłębia Ruhry powinna mieć administracja, powołana do realizacji planu Marshalla**.

Oczywiście, nie trudno sobie wyobrazić, jakie wrażenie wywołało to w kołach francuskich.

W końcu postanowiono wprawdzie powołać Międzynarodową Agencję Kontroli, złożoną z 15 czlnków (po trzech delegatów USA, Anglii, Francji, Beneluxu i Niemiec), która decydować będzie o podziale węgla i koksu z Ruhry, **lecz to pozorne ustępstwo** Stanóów Zjednoczonych tłumaczy się tym. że zachowują one i tak **decydujący głos w sprawie produkcji Nadrenii w ramach organizacji planu Marshalla.**

Uczestnicy konferencji zgodzili się poza tym, pod naciskiem USA, na przeprowadzenie jednolitej reformy walutowej w trzech zachodnich strefach Niemiec, a wreszcie ustalili zwołanie w dniu 1 września do Frankfurtu zgromadzenia ustawodawczego Niemiec zachodnich.

Tutaj jednak znowu zarysowały się rozbieżności między Francją i Stanami Zjednoczonymi. Francuzi żądają, aby deputowani wyznaczani byli przez parlamenty poszczególnych krajów niemieckich. natomiast Amerykanie domagają się wyborów bezpośrednich.

Sprawa Trizonii utknęła więc **na martwym punkcie**. Rząd francuski nie okazuje w dalszym ciągu chęci do angażowania się w sposób definitywny w sprawie Niemiec, **zdając sobie sprawę ze zmiany nastrojów we francuskim społeczeństwie. Zmiana tą spowodowała wymianę not między Waszyngtonem i Moskwą** na tetmat zaprzestania „zimnej wojny". Wyrażona przez Związek Radziecki gotowość do przedyskutowania spornych problemów dowiodła jeszczę raz, kto zmierza do pokojowego uregulowania wszelkich kwestii międzynarodowych, a przede wszystkim sprawy niemieckiej, co przecież dla bezpieczeństwa Francji ma zasadnicze znaczenie. Społeczeństwo francuskie nie mogło nie wyciągnąć wniosków z tej lekcji poglądowej.

Nic więc dziwnego, że społeczeństwo francuskie, zdające sobie sprawę z niemieckiego niebezpieczeństwa oraz ujemnych konsekwencji napięcia, jakie istnieje między USA i ZSRR, chętnie by widziało odroczenie jak najdalej oficjalnego proklamowania Niemiec zachodnich.

Nie pozostaje to bez wpływu na politykę zagraniczną Francji

(a-es)

Przed rekonstrukcją rządu czechowackiego
Dymisja wicepremiera Lauszmana

Praga (PAP). Prasa tutejsza donosi, że parlament czechosłowacki w nowym składzie zbierze się w połowie czerwca. Na pierwszym posiedzeniu, któremu przewodniczyć będzie najstarszy wiekiem członek Izby, nastąpi wybór przewodniczącego i członków Prezydium Na następnym posiedzeniu Zgromadzenia, premier Gottwald złoży deklarację programową rządu. który poda się formalnie do dymisji i ulegnie pewnej rekonstrukcji. Mówi się o dymisji wicepremiera Lauszmana.

Lakoniczny komunikat o konferencji sześciu

Londyn (API) W Londynie ogłoszony został oficjalny komunikat w sprawie konferencji 6 państw, które obradowały tu przez blisko 3 miesiące na temat przyszłości Niemiec zachodnich.

Komunikat jest niezwykle lakoniczny i stwierdza jedynie, że przedstawiciele obradujących państw, „osiągnęli porozumienie".

Londyn. (PAP.) W kołach politycznych podaje się, że uchwały konferencji londyńskiej dotyczą następujących zagadnień:

1) Utworzenie konstytuanty Niemiec Zachodnich do pierwszego września b. r.

2) Utworzenie organizacji dla kontroli Zagłębia Ruhry z udziałem Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, krajów Beneluxu i przedstawicieli Niemiec Zachodnich.

3) Przeprowadzenie reformy walutowej na terenie trzech zachodnich stref.

W Zagrzebiu
Dwie porażki i jedno zwycięstwo
polskich zapaśników

Zagrzeb. Rozpoczęły się tu w ramach Igrzysk Bałkańskich zawody w zapaśnictwie. Na starcie stanęli najlepsi zawodnicy Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji. Polski. Rumunii, Jugosławii, Węgier i Triestu.

Wyniki spotkań: w wadze muszej Schneeberger (Jugosławia) w 6 minucie pokonał Bruchewa — (Bułgaria). Tarsiu (Rumunia) położył na łopatki Campigni (Triest). Silacsi (Węgry) pokonał na punkty Rokitę (Polska).

W wadze koguciej Bense (Węgry) zwyciężył na punkty Mogouryka (Jugosławia). Toyer (Rumunia) wygrał na punkty Rimaren (Czechosłowacja). Toboła — (Polska) w 7 minucie położył na łopatki Hilmana (Albania).

W wadze piórkowej Nikoloff (Bułgaria) zwyciężył na punkty Marcoka (Polska).

Poniżej niezbędnego minimum
zarabia robotnik amerykański

Nowy Jork (API). Według obliczeń przeprowadzonych przez statystyczne biuro pracy St. Zjednoczonych (US Bureau or Labour Statistic) rodzina miejskiego robotnika musi mieć dochód 3.500 dolarów rocznie, czyli 67 dolarów tygodniowo, aby zaspokoić najniezbędniejsze potrzeby.

Tymczasem jednak, jak wynika z liczb opublikowanych przez „Labour Research Association", przeciętny zarobek robotnika amerykańskiego wynosi 52 dolary tygodniowo. Cyfra ta nie daje zresztą istotnego obrazu, gdyż obejmuje również małą stosunkowo ilość wysoko wykwalifikowanych techników, których zarobki są znacznie wyższe od tej przeciętnej. W gałęziach przemysłu produkującego towary „krótkotrwałego zużycia" zarobek robotnika wynosi zaledwie 48,5 dolara.

Skrót telegraficzny

Berlin. Pierwszy ogólnoniemiecki kongres demokratycznego związku kobiet zakończył swe obrady w Berlinie, wybierając Damerius na stanowisko przewodniczącej.

Rzym. Dnia 2 czerwca, w drugą rocznicę ogłoszenia republiki we Włoszech prezydent Einaudi w czasie uroczystego obchodu wojkowego na Placu Weneckim w Rzymie objął oficjalnie dowództwo nad siłami zbrojnymi.

Waszyngton. Członek centralnego komitetu komunistycznej partii Stanów Zjednoczonych Stahel. Węgier z pochodzenia został aresztowany przez władze amerykańskie i internowany na wyskie Ellis. skąd ma być deportowany do Europy.

Moskwa. Z okazji drugiej rocznicy zgonu Michała Kalinina, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, w szeregu miast radzieckich urządzono obchody, poświęcone jego pamięci.

Batawia. Z Indonezji donoszą, że w ciągu ostatnich miesięcy zanotowano kilka wybuchów wulkanicznych na wyspie Timor.

Edmund Osmańczyk

Sojusznicza Rada Niemiec

(Od specjalnego korespondenta „Dziennika Zachodniego)

Berlin, w maju.

„W okresie czasu potrzebnego do wypełnienia warunków wynikających z bezwzględnej kapitulacji Niemiec, władzę najwyższą sprawować będą głównodowodzący wojsk W. Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Francji, każdy z osobna w swojej strefie okupacyjnej i wspólnie w sprawach obejmujących całe Niemcy. Czterej głównodowodzący tworzą razem Radę Kontrolną. Każdy z głównodowodzących będzie miał do pomocy doradcę politycznego.

Rada Kontrolna, której postanowienia muszą być uchwalane jednogłośnie, jest odpowiedzialna za pewną jednolitość postępowania poszczególnych głównodowodzących w swych strefach oraz we wzajemnym porozumieniu podejmuje decyzje we wszystkich istotnych sprawach, dotyczących Niemiec jako całości.“

Tak brzmi wstęp oświadczenia rządów 4 mocarstw, ogłoszonego 5 czerwca 1945 roku, o podziale Niemiec na 4 strefy okupacyjne i stworzeniu Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec.

Rada ta zebrała się po raz pierwszy 30 sierpnia 1945 r., a więc miesiąc po zakończeniu konferencji poczdamskiej i w odstępach 10-dniowych zbierała się 3 razy w miesiącu aż do 17 marca 1948 r. Znaczenie Rady jest w pierwszym rzędzie ustawodawcze a z kolei dopiero kontrolne. Wynikło to z prostej przyczyny braku jakiegokolwiek ciała ustawodawczego w Niemczech. Dopiero kiedy powstanie parlament ogólnoniemiecki i rząd centralny niemiecki, wówczas dopiero zmniejszyć się będzie mogła praca ustawodawcza Rady a wzmocnić praca kontrolna.

61 ustaw

W ciągu 30-miesięcznej działalności Rada wydała 661 ustaw z których większość unieważniała stare ustawy hitlerowskie i wprowadzała demokratyczne pojęcia prawne do życia niemieckiego. Poza tym ustawy zabraniające Niemcom szeregu działalności, uznanych układem poczdamskim za groźne dla pokoju, ustawy nakazujące karanie zbrodni wojennych i przeciw ludzkości, ustawy zarządzające konfiskatę niemieckich majątków za granicą, obłożenie aresztem szeregu fabryk, jak np. I. G. Farben, ograniczenie i kontrola naukowych badań technicznych w Niemczech itp.

Jedną z najważniejszych ustaw, mającą na celu uzdrowienie gospodarki niemieckiej była nowa ustawa podatkowa z 22. II. 1946 i 1. I. 1948. W myśl tej ustawy nie płacą podatków ,zarabiający rocznie do 600 marek. Przy 600 mk. rocznie podatek dochodowy wynosi 17 proc., przy 1200 — 25 proc., przy 2400 — 50 proc., przy 13.200 — 70 proc., a przy 60.000 — 95 proc. Praktycznie zatem uniemożliwione zostało Niemcom kapitalizowanie dochodów w sposób legalny. Ta reforma podatkowa była konieczna dla stworzenia funduszów publicznych, które w r. 1945 przestały istnieć. Hitler zostawił puste kasy.

Kto zawinił?

Władze organizacyjne organizując nową administrację niemiecką, nie mogły przecież opłacać urzędników niemieckich z funduszów własnych. Wysokie podatki stworzyły możność utrzymania administracji niemieckiej i rozpoczęcia robót publicznych, dla których szczególnie w zniszczonych miastach niemieckich jest ogrom zadań.

Ustawodawcza praca Rady Kontroli nie szła jednak w parze z jednolitym wykonywaniem tych ustaw, podobnie jak i szeregu postanowień poczdamskich, we wszystkich strefach okupacyjnych Niemiec. W miarę realizowania się koncepcji Hoovera — Marshalla stworzenia odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego, praca Rady Kontroli stawała się *coraz bardziej utrudniona* i właściwie zawisła w próżni. Podstawą bowiem istnienia Rady Kontroli było założenie układu poczdamskiego o traktowaniu Niemiec, mimo podziału na strefy okupacyjne, jako całości. Z chwilą, gdy polityka anglosaska podważyła Poczdam utworzeniem Bizonii i dążeniem do Trizonii, działalność Rady Kontroli straciła swój sens. W tym stanie rzeczy 17 marca 1948 r., głównodowodzący strefy sowieckiej, marsz. Sokołowski opuścił Radę, nie ustalając, jako ówczesny przewodniczący Rady, terminu następnego posiedzenia. Nie zwołał również Rady od kwietnia przewodniczący gen. Clay, ani mający przewodniczyć w maju gen. Robertson. Obecnie powstaje zagadnienie, czy przewodniczący w czerwcu, głównodowodzący wojsk okupacyjnych francuskich, gen. Koenig pójdzie śladem swych poprzedników, czy też skorzysta ze swych uprawnień i zwoła Radę, w nadziei wypracowania jakiegoś kompromisu. Tak więc Rada Kontrolna istnieje nadal, co miesiąc mając, zgodnie ze zwyczajem nowego przewodniczącego, spośród kolejno zmieniających się czterech głównodowodzących. Istnieje, lecz nie działa.



W całym kraju odbywa się obecnie „Tydzień Ligi Lotniczej". Na zdjęciu wóz propagandowy Polskich Linii Lotniczych w czasie defilady na pl. Zwycięstwa w Warszawie

Fot. Ag. Il. API

Berlińczycy, mając w pamięci dramatyczny nastrój tegorocznych posiedzeń Rady w styczniu, lutym i marcu, kiedy to ostrość wzajemnych zarzutów groziła w ogóle likwidacją Rady, ukuli taki oto dowcip o „Radzie istniejącej, lecz nie działającej“:

Spotyka się dwóch Niemców. Jeden smutny, drugi promieniejący radością:

— Czegóż się tak cieszysz? — pyta smutny.

— Bo dziś znowu nie zwołano posiedzenia Rady Kontrolnej.

— I cóż z tego?

— Jak to cóż z tego? Nie rozumiesz, że dzięki temu Rada Kontrolna będzie istnieć nadal!

Edmund Osmańczyk.

V. Leduc

Popłoch w obozie zachodnim

(KORESPONDENCJA WŁASNA)

Paryż, w maju.

Wiadomość o wymianie not pomiędzy ambasadorem Bedell-Smithem a ministrem Mołotowem i dalsze oddźwięki wywołały zamieszanie w kołach kierowników polityki francuskiej.

Perspektywa odprężenia stosunków pomiędzy Moskwą a Waszyngtonem przekreślałaby rachunki tych wszystkich, którzy nadzieje swe łączyli ze wzrastającym napięciem sytuacji międzynarodowej.

Tak np. daje się to odczuć w szeregach RPF-u. Wszyscy zwróciliśmy uwagę, że gen. de Gaulle w każdym ze swych przemówień mówił o wojnie. Generał oparł całą swą propagandę na tym właśnie. Tymczasem klimat załagodzenia stosunków międzynarodowych, który mógłby wyniknąć z bezpośrednich rozmów pomiędzy Moskwą a Waszyngtonem był by formalnym dementi przepowiedni gen. de Gaulle'a i podciął by w poważnym stopniu jego wpływy.

Tak samo przedstawia się sytuacja rządu Trzeciej Siły. Dlatego też szef polityki zagranicznej minister Georges Bidault, który od szeregu miesięcy wyróżnia się jako jeden z najbardziej „oddanych polityków wobec amerykańskiego Departamentu Stanu, nie potrafił ukryć rozczarowania. W tym samym czasie gdy Bidault angażował Francję przeciw jej własnym interesom, gdy zrzekał się żądań reparacyjnych wobec Niemiec i oddawał francuską strefę okupacyjną w amerykańskie ręce, gdy poświęcał niezależność gospodarczą, polityczną i militarną Francji na rzecz interesów amerykańskich — w konferencjach w Brukseli i w Paryżu, St. Zjednoczone próbowały nawiązać tajne rozmowy z Moskwą.

Kłopotliwa sytuacja w Waszyngtonie

Aby nie tracić całkowicie gruntu pod nogami, reakcyjna prasa od pierwszego dnia usiłowała wypaczyć i zdeformować całkowicie cały sens wydarzenia. I tak np. gazeta „L'Aurore“ pisała: „Rosjanie zmienili taktykę, bo sprzymierzeni nie dali się zastraszyć w Berlinie. Bo Stany Zjednoczone rozpoczęły zbrojenia. Rosjanie zorientowali się, iż Europa organizuje się militarnie, aby zabarykadować im drogę“.

Jednak kłamstwo to szyte grubymi nićmi okazało się tak jaskrawe, że już na drugi dzień ta sama prasa mówiła o zwycięstwie Kremla. Rząd francuski, jak również i rząd brytyjski zamanifestowały swój niepokój, protestując wobec przedstawicieli dyplomatycznych USA i żądając udziału w rozmowach.

Ta właśnie sprawa stała się zasadniczym powodem zwołania rady ministrów, na której Georges Bidault z trudem bronił swej pozycji. Przy końcu swego expose oświadczył on, iż nie będzie żadnych zmian w polityce rządu waszyngtońskiego. Było to oświadczenie cokolwiek przedwczesne, lecz w każdym razie celem jego było usprawiedliwienie polityki ministra francuskiego.

Oświadczenia gen. Marshalla według których nie będzie bezpośrednich rozmów pomiędzy USA a ZSRR, są oczywistą koncesją wobec zachodnich sprzymierzeńców i jednocześnie tłumaczą zakłopotanie rządu amerykańskiego wobec faktu opublikowania przez Moskwę noty ambasadora Bedell-Smitha oraz jasnej i otwartej odpowiedzi min. Mołotowa.

Jakkolwiek potoczą się teraz wypadki, znaczenie radzieckiej propozycji pozostanie w każdym razie niezmienne. Pod jej to wpływem zostały poważnie osłabione pozycje tych wszystkich, którzy stawiają na wojnę, a rzecznicy Waszyngtonu znaleźli się w kłopotliwej i dość kompromitującej sytuacji.

Maseczka niechcący została strącona

Wszystkie narody jasno teraz widzą, po której stronie znajdują się obrońcy pokoju.

Jest jeszcze za wcześnie na to, aby komentować wszystkie możliwe następstwa tego wydarzenia w planie polityki wewnętrznej we Francji, lecz już teraz można zauważyć, że i tu nawet zamieszanie w kołach reakcyjnych i rządowych jest wielkie. I tak np. w „France Libre“ Gabriel Cudenet, szef „Zgromadzenia Lewicowców“ pisze z pośpiechem: „Nakaz chwili: żadnych zmian w porządku rządowym i w porządku dyplomatycznym“. W rzeczywistości zaś wszyscy zdają sobie sprawę, że z konieczności wynikną zmiany — niekorzystne dla obecnych czołowych graczy.

W gazecie „Combat“ Claude Bourdet pisze: „Można przypuszczać, iż RPF — straci swój ciężar polityczny nawet w tym wypadku, jeśli pozostanie ta sama liczba zwolenników partii. RPF będzie musiało być mniej wymagające niż ostatnio i dużo mniej niż kilka miesięcy temu“.

Jeśli opinia ta jest słuszna, nie można przyznać panu Claude Bourdet racji w tym, co mówi o sytuacji rządu. Uważa on, iż Trzecia Siła mogłaby wyciągnąć korzyści ze zmiany klimatu międzynarodowego. A przecież z wyżej wymienionych racji, Trzecia Siła tak samo jest zachwiana, jak i de Gaulle uderzeniem, które otrzymali wszyscy zwolennicy polityki antysowieckiej.

W przeciwieństwie do nich elementy zdecydowanie demokratyczne zostały wzmocnione i dlatego można oczekiwać, że jeśli nawet propozycja radziecka nie będzie miała bezpośrednich następstw, manewry tych wszystkich, którzy wprowadzili Francję na drogę polityki Zachodu będą coraz bardziej utrudnione.

Odsłaniając podwójną grę amerykańską, a jednocześnie na nowo demonstrując swą wolę pokoju, Zw. Radziecki oddał nieocenioną przysługę francuskiemu narodowi.

V. Leduc

Uczona Polka z U.S.A. przybyła do kraju

Gdynia (PAP) Na pokładzie „Batorego“ przybyła do Polski M. Gutowska, która od 10 lat jest profesorem dietetyki i higieny spożywczej na Uniwersytecie St. Massachusetts. Prof. Gutowska przyjechała do Polski na zaproszenie rządu polskiego w celu objęcia stanowiska profesora zwyczajnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, gdzie ma zorganizować specjalne studium dietetyki, opieki nad matką i dzieckiem, hotelarstwa, higieny spożywczej i tp. Prof. Gutowskiej towarzyszy dziekan wymienionego uniwersytetu p. Edna L. Skinner, która pozostanie w Polsce trzy miesiące w celu zapoznania się ze szkolnictwem w Polsce.

Niefachowa recenzja muzycznego dyletanta

„Dzieci — starszym a nie dzieciom“

Trudno powiedzieć, w jakim stopniu dziecięcy wieczór artystyczny „Dzieci dla dzieci“, urządzony w sali katowickiej Filharmonii zasilił fundusz na budowę Domu RTPD w Katowicach. Sala była pełna, ale nie przepełniona, choć impreza ta zasługiwała na wyprzedanie miejsc do ostatniego krzesła. I — podkreślić tu należy od razu — nie dla dobroczynnego gestu, mimo że cel w pełni zasłużył na poparcie, ale przede wszystkim dla przyjrzenia się małym wykonawcom i wysnucia wniosków, biegnących nawet nie po linii artystycznej oceny. Wnioski te, w pierwszej chwili może nawet wątłe i nieskrystalizowane, narastają w ślad za kolejnymi numerami programu w zdecydowany pewnik. To nie tylko przyjemna impreza artystyczna, zasłużenie przez publiczność raz po raz gorąco oklaskiwana, ale przede wszystkim piękna, dobrze pojęta praca społeczna.

Czy dużo osób wie o tym, że kopalnia „Karol“ z Orzegowa ma bardzo dobry dziecięcy zespół harmonistów? Siedzą właśnie w trzech rzędach, na scenie katowickiej Filharmonii, dobrze optycznie prezentując się w swych białych bluzkach i koszulkach. Mizerny młodzieniec na przedzie to ich dyrygent, Panicz uczeń Liceum Muzycznego w Katowicach,

— Było nam tak jakoś smutno w naszej wiosce — mówi młody człowiek w odpowiedzi na zadane w czasie przerwy pytania, — że postanowiliśmy założyć orkiestrę. Zaczęliśmy w lutym ub. roku z siedmiorgiem dzieci a teraz jest nas już ponad 40! Wszystko dzieci górników, od 8 — 17 lat. Lekcje mamy w świetlicy, cztery razy tygodniowo i gramy już nie tylko u nas, ale jeździmy na występy do okolicznych wiosek.

Przyjechali oto i do Katowic i zbierają huczne oklaski za swój występ.

Nie mniej huczne oklaski zbiera drugi zespół — chór chłopięcy Domu Kultury Związków Zawodowych w Katowicach, za szereg piosenek, odśpiewanych pod dyrekcją Józefa Grzyba.

Płynie poprzez salę chóralny śpiew. Ślicznie wykonane: „Mały wojak“ i „Na nowej górze“ nagrodzone zostają specjalnie żywo. Oby wypłynął z tej sali na ulicę i dotarł do tych, tak jeszcze licznych, małych rycerzy ulicznego rynsztoka. Popatrzcie, chłopcy, tu na estradzie Śląskiej Filharmonii śpiewają wasi koledzy, pozbierani z ulic przedmieść katowickich, z Załęża, Bogucic, Zawodzia. Widocznie nie jest im w tym Domu Kultury tak źle, skoro raz i drugi tak na próbę zaproszeni, porzucili nęcącą grę w guziki i papierosa w mankiecie i chodzą już stale na lekcje śpiewu. Pomyślcie, dorośli, co to znaczy wyrwać ulicy trzy razy w tygodniu na 2-godzinne lekcje śpiewu 52 chłopców!

Adaś Górski 7-letni skrzypek, uczeń prof. Szafranka, czołowa atrakcja wieczoru, koncertował niedawno w tej sali. I dziś jego występ witany jest huraganem oklasków. Zasługuje na nie specjalnie — mimo ropiejącego palca — pięknie wykonuje „Koncert G-dur“ i „Koncert na cygańską nutę“ Riedinga oraz „Preludium“ Bacewiczówny.

Drugą, nie mniej atrakcyjną solistką jest Aldonka Pałaszówna — 11-letnia recytatorka sześciu utworów poetyckich Bałwickiego, Słonimskiego, Tuwima i innych.

Stoi na estradzie mała dziewczynka, jak najczulszy instrument nastrojona na wszystkie wydźwięki człowieczych radości i smutków. Słowa wierszy w jej dziecięcej interpretacji nabierają właściwego wyrazu. Szumi wiatr w „Dwóch wiatrach“ Tuwima, łka płaczem bez łez „Stary rybak“ po stracie syna i skulona, drżąca ze strachu „Przed sądem“ sierota skarży się na zły los. Setki oczu wpatrują się z rozrzewnieniem w drobną figurkę. Jak to dziecko plastycznie przeżywa wszystko, co recytuje.

— Chodź, Aldonko, tu do kącika, porozmawiamy sobie trochę. Powiedz, jak jest w twojej szkole? — Jesteś w 5 klasie? — A jak ci idą lekcje? — Naprawdę ze wszystkiego „bardzo dobrze“, tylko z rysunków „dostatecznie“? — A teraz pomyśl chwilkę uważnie i powiedz, który z wierszy, które dziś mówisz, najlepiej lubisz?

Na odpowiedź nie trzeba długo czekać.

— To chyba... „Dwa wiatry“.

„Dwa wiatry“ Tuwima oraz „Świerszcz i mrówka“ Lafontaine'a istotnie powiedziane są najlepiej. Są przeznaczone dla dzieci i dziecko dlatego pewnie je tak dobrze rozumie.

Aldonka jest z pewnością utalentowanym dzieckiem. Wydaje się jednak, że należałoby ją poprowadzić trochę inaczej, niż dotychczas. Nikt jednak dotąd — a mam tu na myśli ludzi teatru — nie zainteresował się małą, nie zwrócił uwagi na jej występy. Może należałoby ten wrażliwy kwiatuszek, wspaniały zadatek na dużej miary aktorkę, rozwijać pod fachowym kierunkiem, by rozrósł się w prawdziwie artystyczny kształt, a nie zmanierowaną latorośl? Wydaje się, że warto to zrobić.

Niefachowe to sprawozdanie nie byłoby pełne, gdyby nie wymienić jeszcze solistów i zespołów tanecznych, w pierwszym rzędzie bardzo dobry zespół świetlicy kop. „Kleofas“, w „Walcu akrobatycznym“ oraz uczennic szkoły rytmiki W. Śliwskiego.

Wieczór ten niewątpliwie, obok przyjemnej rozrywki, pozostawił w niejednym trwały ślad. Radosną świadomość, że jednak naprawdę idziemy naprzód, od podstaw, od samego dołu!

HALINA MARKIEWICZOWA

Ze Związku Radzieckiego

NARADY GEOLOGÓW RADZIECKICH

W ostatnich dniach marca odbyła się w Moskwie narada geologów radzieckich.

Referat wygłosił minister geologii ZSRR Małyszew. Referent podsumował osiągnięcia pracowników ministerstwa.

W poszukiwaniu nowych złóż najrozmaitszych surowców, geologowie radzieccy stosują coraz częściej geofizyczną metodę. Ministerstwo geologii posiada szereg naukowych zakładów.

Specjalną uwagę poświęcił referent sprawie wychowania i wykształcenia nowych kadr.

UZDROWISKA RADZIECKIE

Do Kisłowodska, Jessentuków, Piatigorska i Żeleznowodska przybywa coraz więcej gości. W bieżącym roku w sanatoriach tych uzdrowisk odpocznie blisko 200 tysięcy ludzi. W Kisłowodsku, słynącym ze swych leczniczych kąpieli (choroby serca) czynnych jest 46 sanatoriów. Jessentuki przyjmą w ciągu lata ponad 40 000 chorych.

CZWARTA TURBINA DLA DNIEPROGESU

Metalowe Zakłady im. Stalina w Leningradzie ukończyły montaż turbiny przeznaczonej dla odbudowywanej elektrowni wodnej im. Lenina na Dnieprze, popularnie znanej u nas pod nazwą Dnieprostroju.

Turbina ta ma moc 102 000 HP i jest czwartą z rzędu z wyprodukowanych dla Dnieprogesu części składowych.

Teatr i estrada

TEATR PAŃSTWOWY WE WROCŁAWIU W SALI TEATRU POPULARNEGO

W piątek 4 czerwca, sobota 5 czerwca o godz. 19.30 „Fircyk w zalotach", komedia w 3 aktach F. Zabłockiego.

NOWA PREMIERA!

W niedzielę dnia 6 czerwca Teatr Miejski w Jeleniej Górze daje premierę amerykańskiej komedii w 3-ch aktach Avery Hopwooda pt. „Jutro pogoda" w reżyserii Ryszarda Wasilewskiego. Udział biorą: Zuzanna Łozińska, Nina Ogińska, Marian Gamski, Igo Machowski, Sławomir Misiurowicz, Ryszard Wasilewski i Stanisław Zaczyk. Początek o godz. 20. Zniżki ważne.

TEATR STUDIUM W KŁODZKU

Po starannie wystawionej komedii „Koniec Świata", Teatr Studium w Kłodzku wystąpi dnia 6 czerwca z premierą komedii St. Turskiego pt. „Manewry miłosne". Reżyseria spoczywa w doświadczonych rękach dyr. p. Bema i jego asystenta L. Sadzikowskiego. Obsadę komedii stanowią: Zofia Wysocka, Maria Miller, Bogusława Zborowska, St. Dworzański i Bohdan Rzeszowski. Kostiumy wykonano pod kierownictwem Z. Wysockiej. Początek przedstawień o godz. 20.30.

Repertuar Teatru Studium: w sobotę 5. 6. o godz. 20 w Polanicy „Zaczarowane koło", w niedzielę 6. 6. o godz. 20.30 w Kłodzku „Manewry miłosne" (premiera) w poniedziałek 7. 6. o godz. 20 w Radkowie „Koniec Świata".

„CIOTKA KAROLA" W KŁODZKU

W niedzielę, dn. 6 czerwca wystawiona zostanie w sali PPS w Kłodzku 3 aktowa komedia Thomasa Brandona p. t. „Ciotka Karola", w wykonaniu zespołu Teatru Miejskiego w Ząbkowicach. Sztukę reżyseruje Zdz. Klucznik, znany publiczności kłodzkiej ze swej doskonałej roli Barona Ralstona w sztuce „Dzień bez kłamstwa". Dekoracje J. Pałetki

Górnicy na odbudowę Warszawy

Bytom. Górnicy kopalni „Andaluzja", należącej do Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, uchwalili jednogłośnie na ostatnim swym zebraniu opodatkować się w wysokości 1/2 proc. zarobków, poczynając od kwietnia 1948 roku. Uzyskane tą drogą sumy przeznaczone zostaną na odbudowę Warszawy.

Świat pracy przoduje w ofiarności na F. O. S.

Pierwsza na Dolnym Śląsku cegielnia ZSCH

8 milionów cegieł rocznie

Symbol twórczego i celowego wysiłku

Kłodzko (bro). Uruchomienie jednej z nielicznych w Polsce, a drugiej na Dolnym Śląsku, nowoczesnej, zupełnie zmechanizowanej cegielni symbolizuje poważny wkład powiatu kłodzkiego do dzieła odbudowy kraju. Cegielnia w Leszczynie, gdy z początkiem 1946 roku przejmował ją Gminny Zarząd ZSCh w Kłodzku, przedstawiała obraz „idealnego" zniszczenia: zdewastowane maszyny, których części potopili Niemcy w pobliskim stawie, częściowo zburzone budynki, brak pasów transmisyjnych, oto, co było powodem, iż fabryka do chwili obecnej stała bezczynnie.

Nadmienić należy, że urządzenia cegielni nie były remontowane od 45 lat, tj. od chwili jej powstania. Zarząd Gminnej Spółdzielni ZSCh postanowił jednak uruchomić cegielnię za wszelką cenę. A cena ta była wysoka: nie tylko poważny kapitał (ok. 1.800 tys. zł), ale przede wszystkim entuzjastyczna praca robotników, którzy własnymi rękami wydobywali części maszyn ze stawu, nastawienie wszystkich ośrodków mechanicznych Spółdzielni na remont fabryki, dokonywujących naprawy maszyn we własnym zakresie, pełna zapału inicjatywa Zarządu Spółdzielni i dzisiejszego kierownika fabryki p. Majznera, oto co pozwoliło uruchomić zakład o kolosalnej możliwości produkcyjnej niewielkimi stosunkowo środkami pieniężnymi. Podkreślić należy, że „wskrzesiciele" cegielni nie otrzymywali żadnej pomocy z zewnątrz, z wyjątkiem niewielkich kredytów i przy kompletowaniu maszyn zdani byli wyłącznie na własne siły. Okres stawiania cegielni na nogi od dnia 1 czerwca 1947 uwieńczony został powodzeniem, jakiego mało kto się spodziewał. Z historią cegielni na zawsze zostaną złączone nazwiska takich ludzi, jak kier. Czerwiński, p. Chybiński, insp. Bobowski i robotnik Guzdek, dzisiejszy majster fabryki.

W dniu 15 maja rozpalono ogniska w piecach i rozpoczęto pracę. Ruszyły wyremontowane i ulepszone maszyny i turbiny, wykonując pierwsze zamówienia z Centralnej Polski. Cegielnia w Leszczynie jest zakładem w 100 proc. zmechanizowanym — zmechanizowana jest praca, od sypania gliny do gotowej wypalonej cegły. Przy 9 maszynach pracuje 19 zaledwie ludzi, a w całym zakładzie 20 robotników. Do końca br. cegielnia wyprodukuje ok. 3 milionów szt. cegły budulcowej, z której powstaną budynki w Warszawie i Rzeszowie, w Szczecinie i Wrocławiu.

W przyszłym roku fabryka wykorzysta pełną swoją zdolność produkcyjną, t. zn. wyprodukuje 8 milionów cegły, która to cyfra 2-krotnie bije rekordy niemieckie na przestrzeni 45 lat! Ale możliwości fabryki nie ograniczają się do ilości wyprodukowanej cegły. Cegielnia jest w stanie produkować nie tylko cegłę budulcową zwykłą, ale ok. 100 gatunków cegły galanteryjnej różnych rozmiarów, a także jest w stanie wykonywać wszelkie prace z zakresu ceramiki glinianej.

Opinie odbiorców cegielni, to bez przesady długa litania pochwał. Do jakości produkcji przyczynia się również pierwszorzędny surowiec (90 proc. glina), wydobywany z własnej kopalni, znajdującej się w pobliżu. Według orzeczeń ekspertów, surowca tego przy maksymalnym nasileniu produkcji wystarczy jeszcze na lat 100.

Odrodzona cegielnia posiada wprawdzie jak każdy inny zakład swoje bolączki: największą jest dający się zresztą wszędzie zaobserwować brak fachowców. Ale kierownik Majzner nie narzeka, sam ich szkoli, a — materiał ludzki — według jego opinii jest pierwszorzędny. Konieczna jest ponadto wymiana 3 pasów transmisyjnych, kierownictwo fabryki ma jednak nadzieję załatwić to w krótkim czasie.

Uroczyste otwarcie cegielni, które odbyło się w dniu 29. 5. 1948 r. w obecności przew. PRN Paleja, przedstawiciela starostwa por. Bogacewicza i delegatów partii politycznych, organizacji i instytucji, stało się wyrazem najwyższego uznania ze strony władz i społeczeństwa dla wielkiego wysiłku i wielkiego sukcesu. Dał temu wyraz w swym przemówieniu prezes Palej, który m. in. powiedział: „ta cegielnia jest chlubą i dumą nie tylko waszą ale całego powiatu"!

Powiat kłodzki przodujący w wielu dziedzinach będzie miał możność zademonstrować na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu cegielnię w Leszczynie, nie tylko jako wzorowy zakład pracy, ale jako symbol twórczego i celowego wysiłku.

Repertuar kin:

wrocławskich

od 31 maja do 6 czerwca

Kino „Śląsk" — Polska. „Warszawa" — Czarodziejskie ziarno. „Scala" — Niebo czy piekło. „Odra" — Skarb Tarzana. „Polonia" — Gospoda świeczna. „Tęcza" — Mściwy jastrząb. „Fama" — Bohaterki Pacyfiku.

dolnośląskich

Świdnica — „Gdynia" — Rodzina Artomonowych.
Świebodzice — „Wolność" — Urwis Gawroche.
Jelenia Góra — „Lot" — Stalowe serca. „Marysieńka" — Oflag XXVII. „Tatry" — Widmo życia.
Lubomierz — „Raj" — Siedmiu śmiałych.
Cieplice — „Piast" — Dwulicowa kobieta.
Lubań — „Wawel" — Ostatni etap.
Leśna - Olszyny — „Wir" — Serenada w dol. słońca.
Karpacz — „Śnieżka" — [illegible]
Wieniec Zdrój — „Wieniec" — W górach Jugosławii.
Sulików — Zawidów — „Sokół" — Moja siostra Ellen.
Lwówek — „Bajka" — Pięciu zuchów.
Kamienna Góra — „Szarotka" — Bitwa o szyny.
Wałbrzych — „Polonia" — Guwernantka.
Nowe Miasto — „Oaza" — Curie-Skłodowska.
Biały Kamień — „Zorza" — Dwaj panowie F.
Stary Zdrój — „Apollo" — Mali dedektywi.
Podgórze — „Bałtyk" — Ostatnia szansa.
Dzierżoniów — „Piast" — Statek-Pułapka.
Bielawa — „Ludowe" — Pirogow. „Słowianin" — Pościg.
Kłodzko — „Warszawa" — Mężczyźni w jej życiu.
Nowa Ruda — „Piast" — Ostatni etap.
Legnica — „Bałtyk" — Na tropie zbrodni".
Milicz — „Capitol" — Synowie.

Inwalidzi protestują

przeciw atakom na nasze granice

Sosnowiec (Wy). Ostatnio odbyło się w Sosnowcu doroczne walne zebranie Związku Inwalidów Wojennych, koła Sosnowiec. Na zebranie przybył delegat Zarządu Okręgowego z Katowic — wiceprezes Berberlusz, który przewodniczył obradom.

Po wysłuchaniu sprawozdań ustępującego zarządu, zebrani obradowali nad sprawami organizacyjnymi. Walne zebranie uchwaliło rezolucję, w której wyraża protest przeciw polityce Watykanu, wymierzonej przeciw naszym granicom na Odrze i Nysie. W rezolucji tej czytamy m. in.: „**Protestujemy w imieniu milionów grobów naszych poległych kolegów i pozostałych po nich wdowach i sierotach, umęczonych ofiarach Oświęcimia i Majdanka, które wieczną hańbą okryły naród niemiecki**".

Pod koniec zebrania przystąpiono do wyboru nowych władz Koła. Zarząd tworzą pp.: Józef Kruż, Stanisław Rączka, Józef Ogrodnik, Marian Koziak, Bronisław Kuzior, Mieczysław Kunert Roman Osmenda, Kuliberda i Klimczyk.

Pawilon restauracyjny

Wrocław. (PAP) Pawilon restauracyjny na Wystawie Ziem Odzyskanych, którego koszt odbudowy wynosi 30 milionów złotych, będzie atrakcją nie tylko dla smakoszów, ale również dla pań domu i gospodyń, ze względu na nowoczesne urządzenia gospodarstwa domowego, jak kuchnie, chłodnie, windy itd., które będą w nim demonstrowane. Pawilon restauracyjny jest położony w najpiękniejszym miejscu terenów wystawowych w estetycznym otoczeniu. W godzinach wieczornych specjalną atrakcją pawilonu będzie oryginalne oświetlenie i dancing na tarasie.

Ochrona kuropatw i bażantów

Wrocław. (PAP) Wobec silnego wyniszczenia kuropatw i bażantów wskutek działań wojennych i przez kłusowników, Wojewódzki Urząd Rolnictwa i Reform Rolnych we Wrocławiu, w porozumieniu ze Związkiem Łowieckim, zamierza wprowadzić na terenie Dolnego Śląska stałą ochronę łowiecką tych ptaków, aż do czasu odnowienia się ich stanu ilościowego.

Nauczyciele radzą

JELENIA GÓRA. (js) W ub. niedzielę w Jeleniej Górze odbyła się informacyjno-sprawozdawcza konferencja nauczycieli szkół powszechnych miasta i powiatu. Wygłoszono dwa referaty, po których nastąpiła ożywiona dyskusja. Poruszano zagadnienie uposażenia nauczycielstwa. Delegaci biorący udział w wielkim zjeździe nauczycielstwa polskiego w Poznaniu, zapewnili swych kolegów, że obecny na zjeździe premier Cyrankiewicz przyrzekł daleko idącą pomoc nauczycielstwu polskiemu.

Wielomilionowe oszczędności Przem. Węglowego

dzięki wynalazczości pracowników

Katowice. Przemysł węglowy w dalszym ciągu energicznie popiera wynalazczość pracowniczą przy pomocy tzw. „Skrzynek pomysłów", do których pracownicy wrzucają obmyślane przez siebie projekty wynalazków i ulepszeń. Instytut Naukowo - Badawczy Przemysłu Węglowego, opiniujący pomysły z dziedziny technicznej — a takich jest 90 proc. — podwoił niemal pracę nad badaniem nadsyłanych projektów, aby mogły one być możliwie najszybciej zaopiniowane i wykorzystane. — Trzeba bowiem podkreślić, że tylko minimalny odsetek zgłaszanych projektów zostaje całkowicie odrzucony, ze względu na ich nierealność czy bezwartościowość. Natomiast bezwzględnie dużo jest pomysłów dobrych, zasługujących na zastosowanie i nagrodzenie autorów.

Spośród wszystkich zjednoczeń węglowych na polu wynalazczości przoduje Zjednoczenie Katowickie. Zgłaszane projekty są w 70 proc. dziełem pracowników umysłowych, ale i robotnicy występują z coraz ciekawszymi i wartościowszymi pomysłami. Znaczna większość zaopiniowanych pozytywnie przez Instytut Naukowo-Badawczy projektów znalazła już pratyczne zastosowanie, przynosząc przemysłowi węglowemu wielomilionowe oszczędności.

Zdrajca czy bohater?

Sprawa Wiltowskiego odroczona

Jelenia Góra (js). Oczekiwany przez całe społeczeństwo z wielkim zainteresowaniem proces doktora chemii Zenona Wiltowskiego i jego żony Elżbiety o zdradę narodu polskiego i przyjęcie obywatelstwa niemieckiego, a ponadto o to, że Wiltowski jako chemik, współpracował z Niemcami w zakresie wojennego przemysłu chemicznego, został odroczony. Wiltowski przez swoją obronę powołał na rozprawę świadków, mających stwierdzić jego lojalność wobec Państwa Polskiego oraz wybitną działalność podziemną na niekorzyść Niemiec.

Jaki obrót przyjmie sprawa w nowym terminie — nie wiadomo, bowiem w posiadaniu prokuratury są dokumenty z Wojskowej Misji w Berlinie oraz zeznania jednego z niemieckich prokurentów firmy, w której pracował Wiltowski, jako kierownik w czasie wojny. W zeznaniach swych ów prokurent stwierdził pod przysięgą, że Wiltowski był reichsdeutscherem i we wszystkich wypadkach wypierał się swego polskiego pochodzenia.

Należy nadmienić, że dekret o nadaniu Wiłkowskiemu, żonie i dzieciom obywatelstwa niemieckiego w roku 1940, podpisał sam minister spraw wewnętrznych hitlerowskiej Rzeszy.

Rozprawa w nowym terminie niewątpliwie wykaże, czy Wiltowski był zdrajcą, czy bohaterem Polski podziemnej, jak sam oświadcza.

Targi czeskie w Jeleniej Górze

Popularne przejazdy

Jelenia Góra. (js) Jak już po krótce „Dziennik Zachodni" doniósł, w dniach 5 i 6 bm. w Jeleniej Górze odbędzie się wielka wystawa czeskiej biżuterii sztucznej, a jednocześnie wielkie imprezy o charakterze kulturalnym i sportowym. Wystawa będzie rozmieszczona we wszystkich salach Domu Kultury, zaś organizatorzy, chcąc udostępnić jak najszerszym warstwom społecznym zarówno oglądania jej, jak i zakup eksponatów bez ograniczeń, zorganizowali przy wybitnej pomocy „Orbisu" szereg popularnych przejazdów do Jeleniej Góry z najbliższych i najdalszych miejscowości.

Wyjeżdżający z dalszych okolic będą mogli zgłaszać się do wszystkich oddziałów „Orbisu", celem zaopatrzenia się w bilety i zamówienia kwater na dwudniowy pobyt. Dla informacji podajemy rozkład pociągów do Jeleniej Góry dla przyjeżdżających z ważniejszych ośrodków Dolnego Śląska:

Z Wrocławia — godz. 10.15, 16.49, 3.30, 5.33 i 5.25, pociągi osobowe z Dworca Głównego z Wałbrzycha — 5 czerwca — godz. 13.12. 13.31, 18.55 i 19.41; 6 czerwca — 6.04, 6.24, 7.47, 8.32. Z Kłodzka — 5 czerwca — godz. 11.12 i 16.11; 6 czerwca — godz. 5.07, 8.22. Ze Zgorzelca odjazd dnia 6 czerwca — godz. 0.20 i 12.59. Z Lubania odejdą pociągi — godz. 5.05 i 13.28. Ze Lwówka — godz. 6.54, 8.26, 13.55. Z Kamieniogóry odejdą pociągi o godz. 5.30, 7.35, 9.36 i 14.34.

W drodze powrotnej wszyscy uczestnicy będą mieli zapewnione przejazdy zarówno komunikacją kolejową, jak i autobusową. Wcześniejsze zamówienia kwater, czy pokoi załatwia oddział Orbisu w Jeleniej Górze.

Przemysł węglowy na Wystawie ZO

Ściana węglowa i chodnik naturalnej wielkości

Katowice. Prace przy montowaniu i urządzaniu stoisk polskiego przemysłu węglowego na Wystawie Ziem Odzyskanych we Wrocławiu są w pełnym toku.

Główne stoisko przemysłu węglowego znajdzie się w olbrzymim pawilonie „Czterech Kopuł". Jedną z tych kopuł zajmie właśnie węgiel. Na wysokości 20 m zawieszony zostanie wielki globus, na którym plastycznie uwidoczniony będzie udział polskiego przemysłu węglowego w odbudowie Europy przez podanie cyfr eksportu do poszczególnych krajów. Ponadto zbudowana zostanie z brykietów węglowych ściana, długości 80 mb. i wysokości $3^1/_2$ m. Na tle tej ściany umieszczone będą efektowne plansze świetlne, Niektóre partie stoiska zbudowane będą z kęsów (dużych brył węgla kamiennnego). Ściana węglowa połączy się z sąsiednim pawilonem „Odra", gdzie zobrazowany będzie transport polskiego węgla Odrą do portów morskich.

Na głównym stoisku uruchomiony będzie aparat kinowy, wyświetlający film o węglu.

W jednej z sąsiednich sal znajdą się honorowe sztandary pracy przodujących kopalni, fotografie przodowników pracy oraz wydawnictwa dotyczące węgla.

Najciekawszą jednak atrakcją dla zwiedzających będzie niewątpliwie odcinek dołu kopalni, zbudowany przez Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego na terenie przemysłowym Wystawy.

Odcinek ten, łącznej długości ok. 30 m, stanowić będzie ścianę węglową oraz część chodnika naturalnej wielkości wraz z wszelkimi urządzeniami dołowymi.

Wśród wystawionych na stoisku eksponatów znajdą się wszystkie sortymenty węgla kamiennego oraz koks, węgiel brunatny i lolix. Będą one wystawione na 10 wózkach kopalnianych. Efektowną ozdobę tej części stoiska stanowić będzie wielka płaskorzeźba węglowa znanego artysty-rzeźbiarza Chorębalskiego, przedstawiająca górnika przy pracy.

Zjednoczenie Fabryk Maszyn i Sprzętu Górniczego zaprezentuje na Wystawie szereg maszyn i urządzeń, produkowanych w kraju. Znajdą się tu: maszyna wrębowa, wiertarki, świdry kopalniane, urządzenia taśmowe do transportu węgla, lampy górnicze, nawet łopaty, kilofy i chełmy.

Roboty przy budowie stoisk przemysłu węglowego i pokazowego odcinka kopalni są prowadzone bardzo intesywnie, by całkowite ich ukończenie nastąpiło na 1 lipca r. b.

Migawki z Dolnego Śląska

Gdzie jest Kłodzko?

(bro) Kontrola biletów w pociągu na odcinku Kłodzko Główne — Kłodzko Miasto. — Czemu pan nie wysiadł na Dworcu Głównym? — pyta konduktor pasażera z Warszawy. — Bo mam bilet do Kłodzka, a od Dworca Głównego jest do miasta 3 km. — Ma pan bilet do stacji Kłodzko Główne i proszę zapłacić 200 zł kary... I nie pomogą żadne tłumaczenia, bo przepis jest przepisem, a przepisy wiadomo...

Inny wypadek: jadący pierwszy raz do Kłodzka pasażer wysiada na Dworcu Głównym, bo wielki napis głosi: KŁODZKO i nic więcej i ani słowa o tym, że aby dostać się do miasta, trzeba przebyć owe 3 km innym pociągiem, taksówką, czy pieszo, zależnie od ilości posiadanych pieniędzy.

Gorzej jest z bagażami czy towarem. Nadający towar np. w Katowicach w rubryce: stacja docelowa pisze po prostu — Kłodzko, bo skąd że ma wiedzieć, że z Kłodzka do Kłodzka trzeba wykupić nowy list przewozowy, a więc dodatkowe koszty, mnóstwo zmarnowanego czasu itd...

Dworzec Kłodzko (Główne) jest dużą stacją węzłową, ale czy nie praktyczniej było by ochrzcić ją nazwą np. Jurandów (bo tak się nazywa pobliskie osiedle) z zaznaczeniem, że do Kłodzka jest 3 km i dostać się można takimi, a takimi pociągami, lub innymi środkami lokomocji?

Ale na tym nie kończą się kłopoty z KŁODZKIEM. W r. 1946 Kładzko przemianowane zostało na Kłodzko i tego już żadna siła nie zmieni, bo historia itd. Przy ul. Lutyckiej dwa obok siebie znajdujące się sklepy do niedawna posiadały szyldy — Składnica ZSCh w Kłodzku, a drugi zaś mówiący o innej placówce ZSCh w Kładzku. Szyld na „budynku pałacu sprawiedliwości" dziś jeszcze obwieszcza: Sąd Okręgowy w Kładzku i to Kładzko widnieje na wszystkich drogowskazach od Katowic aż do Kłodzka. Rzecz na pozór drobna, ale skoro się tyle mówi o ujednostajnieniu nazw miejscowości, czy tak trudno było by zmienić jedną tylko niewłaściwą literę na właściwą?

Jadący samochodem do Kłodzka z przerażeniem konstatują, że o ile przed Paczkowem pozostawało im do przebycia 29 km, to za Paczkowem (po przebyciu ok. 3 km) odległość ta wzrosła do 30 km — jak informuje drogowskaz. Niemcy celowali w takich niedorzecznościach, ale czy u nas nie mogło by być lepiej i prościej?

Trudny problem

Co do śmieci, to w Kłodzku robi się tak: jak się zbierze ich dużo, usypuje się malownicze kopce na ulicy przed domem, potem przyjeżdża (lub nie przyjeżdża) „śmieciarka" i zabiera je. W każdym bądź razie rozporządzeniem Zarządu Miejskiego śmiecie trzeba wyrzucać na ulicę. A nie rzadko się zdarza, że takiego, który gorliwie wypełnia polecenia władzy municypalnej, pociąga się do odpowiedzialności za... zaśmiecenie ulicy i każe się np. płacić karę w wys. 5.000 zł. „Tragizm" sytuacji powiększa fakt, że stosy śmieci czekają na wywiezienie nawet kilka dni, jak to niedawno miało miejsce przy ul. Łukasińskiego.

Wycieczka bankowców czeskich

Opole (cm). Dnia 6 bm. przyjeżdża z Opawy do Opola wycieczka bankowców czeskich, celem zwiedzenia Opola, a szczególnie Muzeum Miejskiego i zabytków miasta. Czesi będą gośćmi tutejszego Zw. Zaw. Bankowców.

Czescy piwowarzy z wizytą w Żywcu

Żywiec. O coraz silniej zawiązujących się węzłach braterstwa, porozumienia i wymiany zdobyczy kulturalnych świadczy fakt, że 120 pracowników browaru Pivovar a Sladovna Karvina zapowiedzieli swój przyjazd do Browaru Żywieckiego, gdzie bawić będą przez 5 i 6 czerwca br. Celem wycieczki jest m. in. zwiedzenie starych zabytków miasta Żywca, oraz jego okolic. Również przewidziany jest mecz między reprezentacjami obu browarów na boisku własnym Browaru Żywieckiego.

Fakt przyjazdu gości czeskich jest najlepszym dowodem zbliżenia narodów słowiańskich, oraz przychylnego stanowiska rządów obu państw, doceniających znaczenie wymiany zdobyczy kulturalnych sąsiadujących Narodów.

Zaznaczyć należy, że Czesi jako znawcy i smakosze piwa, wybrali jeden z pierwszych browarów, słynących z jakości swych piw i typowany jako wzorowy browar w Polsce

SKRADZIONO SAMOCHÓD OSOBOWY

W nocy z 2. na 3. 6. 1948 r. zrabowano przy pomocy broni palnej w Chorzowie-Batory samochód marki „Opel", typ 1/III — 4 osobowy, 4 drzwiowy, nr T 60074, taksówka lakierowana górna część koloru kości słoniowej, dolna brązowa, koła żółte, nr silnika 15394 H 39, nr podwozia 15319.

Właściciel A. Szwarc
Katowice, ul. Kopernika 9, tel. 32434
2280

ZARZĄD MIEJSKI MIASTA CZELADZI
rozpisuje niniejszym

przetarg publiczny

na budowę wodociągu średnicy 300 mm na trasie od Małej Dąbrówki do Czeladzi.

Podkładki ofertowe i bliższych informacji udziela Zarząd Miejski, pokój nr 8, gdzie należy składać oferty.

Termin składania ofert 15 czerwca 1948 r. o godzinie 11 przedpołudniem.

Zastrzega się wolny wybór oferenta względnie unieważnienie przetargu bez podania powodu.

2263 **BURMISTRZ**

Lampy - ręczne - warsztatowe

z kablem gumowym w każdej ilości do nabycia. — Prowincja za zaliczeniem. — Poleca:

ELEKTRO - RADIO - SALON
KATOWICE, WARSZAWSKA NR 28
2221 Telefon 321-85

Przewodniczący Powiatowego Komitetu Funduszu Odbudowy Szkół w Lublińcu — ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie wszelkich robót budowlanych z wyłączeniem robót centralnego ogrzewania, przy odbudowie szkoły powszechnej w Wędzinie, gmina Sieraków.

Kosztorysy ślepe są do pobrania w Starostwie lublinieckim — Referat Odbudowy — barak — pokój nr 1.

Oferty w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach z napisem: „Oferta na odbudowę szkoły w Wędzinie", należy składać na całość lub na każde roboty oddzielnie pod wyżej wskazanym adresem.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 14 czerwca 1948 r. o godz. 10. Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadium w wysokości 1 proc. w Kasie Skarbowej w Lublińcu.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, częściowe lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania przyczyn, oraz zmniejszenie lub zwiększenie robót, bez prawa roszczeń do odszkodowań przez oferenta. 2270

(—) Bielak, Starosta Powiatowy
Przewodniczący Powiatowego Komitetu F. O. S.

ZJEDNOCZENIE PRZEM. MASZYNOWEGO GLIWICKIE ZAKŁADY BUDOWY MASZYN
Gliwice, ul. Kalidy nr 2
ogłaszają

przetarg nieograniczony

na odbudowę domu trzypiętrowego przy ul. Korfantego nr 11 w Gliwicach.

Podkładki ofertowe można otrzymać w biurze Wydz. Inwestycyjnego przy ul. Kalidy nr 2 za zapłatą 500.— zł w czasie od dnia 5 czerwca w godz. między 10—12. Termin składania ofert upływa 11 czerwca godzina 13. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 13.30 w biurze Wydz. Inwestycyjnego. Do oferty należy dołączyć kwit złożonego wadium w wys. 1 proc. oferowanej sumy na konto żyrowe G. Z. B. M. w N. B. P. w Gliwicach. GZBM zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. (2279)

I. Km. 123/48

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Bielsku Rew. I. z siedzibą w Białej Kr. Pl. Ratuszowy Nr 4 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 24 lipca 1948 r. o godz. 11 rano w **Sądzie Grodzkim w Bielsku, Sala Nr 67, II p. odbędzie się publiczna licytacja realności** obj. 1 wh. 2065 gm. kat. Lipnik, obejmującej parcelę o powierzchni 1187 m² **na której wybudowany jest nowy budynek 2-piętrowy w Białej Kr. przy ul. Lenartowicza.** — Nieruchomość należy do dłużnika Józefa Maślanki.

Realność ta oszacowana została na 2.942.460 zł. — cena zaś wywołania w kwocie 2.206.845 zł. Przystępujący do przetargu winien złożyć rękojmię w wysokości 294.246 zł. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne.

2268 **Komornik: (—) Wł. KOSZELNIK**

WYDZIAŁ POWIATOWY w CZĘSTOCHOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę 3 piętrowego domu mieszkalnego dla pracowników samorządowych i Starostwa w Częstochowie przy Alei Wolności 25 (budynek o kubaturze zabudowania 4.285 m³).

Podkładki ofertowe za opłatą 500 zł, przejrzenie planów oraz informacje odnośnie budowy, można otrzymać w biurze Wydziału Powiatowego w Częstochowie, ul. Sobieskiego 7 w pokoju nr 204.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę domu mieszkalnego Wydziału Powiatowego w Częstochowie" należy składać w kancelarii Wydziału Powiatowego w Częstochowie do dnia 16 czerwca 1948 r. do godziny 11. Otwarcie ofert nastąpi tegoż samego dnia o godz. 12. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w gotówce w wysokości 2 proc. oferowanej sumy w kasie Wydziału Powiatowego w Częstochowie. — Oferty bez złożonego wadium nie będą rozpatrywane.

Wydział Powiatowy w Częstochowie zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargu oraz ewentualne zwiększenie lub zmniejszenie robót bez podania przyczyn i prawa roszczenia do jakichkolwiek odszkodowań. 2266

Przewodniczący Wydziału Powiatowego:
Starosta: (—) Zygmunt Kapalski

Elektrotechnicy!!!

polecam w hurtowej sprzedaży

gwoździe hartowane, dyble stalowe ze śrubkami, uchwyty od 3—36 mm na gwoździe i śrubki do kabelków i rurek. Taśma izolacyjna. Daszki odbłyskowe emaliowane.

GRZĘDA FRANCISZEK
POZNAŃ, ul. Kosińskiego 26 m 21, tel. 27-52
2284

PAŃSTW. ROSZARNIA LNU I KONOPI „OLEŚNA" w Starym Oleśnie, pta i pow. Olesno Śl.
ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę żelaznego komina fabrycznego średnica 42 cm, wysokość 32 m z blachy żelaznej, część dolna wysokości 20 m, grubość blachy 6 mm, część górna 12 m z blachy grubości 3 mm.

Szczegółowy opis i warunki przetargu są do podjęcia w biurze Roszarni.

Oferty w kopertach zamkniętych z napisem „Komin" należy składać w terminie do 28 czerwca 1948 r. godz. 10 w biurze Roszarni.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 28 czerwca 1948 r. o godz. 10.30 w biurze Roszarni.

Roszarnia zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów i bez odszkodowań 2273

DĄBROWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W SOSNOWCU
ogłasza

przetargi nieograniczone:

1. **Na przebudowę kolei piaskowej na linii kop. „Gen. Zawadzki — Gołonóg.**
2. **Na kapitalny remont bocznicy kolejowej kop. „Sosnowiec".**
3. **Na przebudowę linii kolei piaskowej 1 km. na szlaku kop. „Sosnowiec" — Bór.**
4. **Na przebudowę linii piaskowej Klimontów — Upadowa — Zagórze, dla kop. „Klimontów - Mortimer".**
5. **Na dalszą budowę kanałów odwadniających i torów na piaskowni „Rogoźnik - Siemonia".**

Podkładki ofertowe, oraz informacje odnośnych robót można otrzymać w Wydziale Posadzkowym przy ul. Żymierskiego 2, pokój Nr 95 za opłatą 200 zł. od sztuki, tytułem zwrotu kosztów.

Oferty w zalakowanych podwójnych kopertach z napisem na każdą robotę oddzielnie, należy składać pod tym samym adresem, do dnia 8 czerwca 1948 r. godz. 9-a po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do każdej oferty należy dołączyć kwit od złożonego wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej, wpłaconej do Narodowego Banku Polskiego Oddział w Sosnowcu, Dąbrowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego „rachunek kaucyjny".

D. Z. P. W. zastrzega sobie wolny wybór oferentów, unieważnienie częściowe lub całkowite przetargów bez podania przyczyn i prawa roszczenia jakichkolwiek odszkodowań. 2274

LICYTACJA

I URZĄD SKARBOWY W CHORZOWIE sprzeda na publicznej licytacji w dniu 7. VI. 1948 r. następujące ruchomości:

1 wiertarkę elektryczną, biurko dębowe, 2 maszyny do pisania, 400 kg kredy malarskiej, jednego konia, 250 kg syropu do cukierków i 390 kg papieru pergaminowego do pakowania cukierków. 2277

ZARZĄD MIEJSKI w CZĘSTOCHOWIE
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie kapitalnego remontu nawierzchni asfaltowych na terenie miasta Częstochowy, obejmującego następujące roboty:

1. wylatanie wyboi asfaltem lanym, nawierzchniowym na powierzchni około 2750 m kw., grubości 3—5 cm.

2. ułożenie dywanika z asfaltu lanego nawierzchniowego, grubości 3 cm (na wyłatanie nawierzchni), na powierzchni około 5000 m kw.

Formularze na ślepe kosztorysy i bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Technicznym Zarządu Miejskiego, pokój nr 27.

Oferty w podwójnie zalakowanych kopertach bez ujawniania nazewnątrz nazwy firmy, z napisem: „Oferta na wykonanie remontu nawierzchni asfaltowych", należy składać w Wydziale Technicznym, pokój nr 27 do dnia 15 czerwca 1948 r. do godz. 13.

Otwarcie ofert nastąpi pod powyżej wskazanym adresem 15 czerwca 1948 r. o godzinie 13.

Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia w Kasie Miejskiej wadium w wysokości 1 procent oferowanej sumy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na wysokość oferowanej sumy względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Częstochowa, dnia 28 maja 1948 r.
Prezydent miasta: (—) Stanisław Wieczorek

RUDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEM. WĘGLOWEGO w Bytomiu, ul. Kopernika 9
poszukuje

rębaczy i młodszych rębaczy

Zapewnia się przydział wygodnych mieszkań w Kędzierzynie.

Dojazd do pracy pociągami górniczymi, dostosowanymi do godzin pracy.

Informacji udziela: **Wydział Mobilizacji Sił Roboczych, Bytom ul. Kopernika 9, pokój nr 70.**
2276

JAWORZNICKO - MIKOŁOWSKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W MYSŁOWICACH, ul. Sienkiewicza 4
ogłasza:

przetarg nieograniczony

na wykonanie obmurowania kotła dwuwalcowego typu „Steinmüller" o powierzchni ogrzew. 400 m² i ciśnieniu 10,5 atn., wraz z dostawą odpowiedniego materiału — na kopalni „Waleska" w Łaziskach Średn.

Bliższe wyjaśnienia można otrzymać w Dziale Energetycznym J. M. Z. P. W. pokój nr 53 gdzie również są do wglądu podkładki ofertowe. Oferty w kopertach podwójnych zamkniętych i zalakowanych z napisem: „Obmurze kotła — kop. Waleska" składać należy do dnia 15 czerwca 1948 r. do skrzynki ofert w Dyrekcji Technicznej pokój nr 64.

W tym samym dniu o godz. 12 nastąpi otwarcie ofert.

Do ofert należy dołączyć kwit na wpłacone do Banku Polskiego wzgl. do Kasy J. M. Z. P. W. wadium w wysokości 1% kwoty zaoferowanej lub dołączyć papiery pupilarne odpowiedniej wartości.

J. M. Z. P. W. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, wzgl. unieważnienie przetargu bez podania powodów i bez odszkodowań. (2258)

Wolne posady

FRYZJERKA od zaraz potrzebna — Salon Fryzjerski, Bielawa, ul. Bieruta 44 Dolny Śląsk. 6473g

POSZUKUJĘ fryzjerkę zdolną na wyjazd. Mieszkanie, utrzymanie, pensja — podać warunki. Łaskawe oferty: PAP — Częstochowa „Letnisko". 3316d

WYTWÓRNIA chemiczna poszukuje przedstawicieli na Pomorze, Śląsk, Poznańskie. Zgłoszenia: Mangemi, Wałbrzych, Moniuszki 26. 3312d

DYREKCJA Lasów Państwowych Okręgu Śląskiego w Bytomiu, ul. Wyczółkowskiego 4, zatrudni wykwalifikowanych księgowych na dobrych warunkach. Zgłoszenia osobiste w Oddziale Osobowym Dyrekcji. 3317d

GIMNAZJUM Przemysłowe Żarów pod Świdnicą przyjmie natychmiast wychowawcę internatu (polonistę) siłę energiczną. Potrzebni również wykładowcy matematyki, fizyki i chemii, buchalterii i sekretarka (samodzielni). Wykształcenie nauczycieli W. K. N. lub wyższe. Pensje według stawek przemysłowych. 3323d

BUCHALTER(KA) do amerykanki natychmiast potrzebny. Mieszkanie, kartki żywiościowe, wolne obiady, pobory miesięczne od 11 — 15 tys. Szkoła Przysposobienia Przemysłow. Nr 10 Mrowiny k/Świdnicy gmina Żarów. 3319d

MAJSTRA do produkcji pokostów poszukujemy. Katowice, skrytka poczt. 62. 6545g

POSZUKUJĘ fachowca na kierownicze stanowisko do zorganizowania i poprowadzenia przetwórni owocowo — warzywnej na wsi Niewykluczony wspólnik. Mieszkanie zapewnione w majątku prywatnym. Zgłoszenia do Dziennika Zach. pod „Przetwórnia". 3324d

SAMODZIELNĄ gospodynię, dobrym gotowaniem, referencjami przyjmę. — Bytom, Wrocławska 1a — dentysta. 6553g

KUCHARKĘ PRZYJMIEMY zaraz. Zgłoszenia: Bytom, Moniuszki 15/5. 6554g

POMOCNICA domowa ze znajomością dobrego gotowania potrzebna natychmiast, warunki dobre. Gliwice Korfantego 21/4, lekarz, tel. 29-27. 6532g

CUKIERNIK zdolny zostanie przyjęty. Zgłoszenia: Gliwice, Krupnicza 7 — Cukiernia „Lwowianka". 6534g

MŁODY czeladnik piekarski oraz uczeń mogą się zgłosić natychmiast. Siemianowice, Bytomska 13. 6516g

POSZUKUJEMY biegłej maszynistki natychmiast. Zgłoszenia: Związek Spółdzielni Wytwórczych i Pracy, Katowice, Mickiewicza 14, w podwórzu. 6542g

POSZUKUJEMY brakarza-konfekcjonisty. Zgłoszenia: Związek Spółdzielni Wytw. i Pracy, Katowice, Mickiewicza 14 w podwórzu. 6543g

Posad poszukują

KSIĘGOWY początkujący poszukuje posady od zaraz Zgłoszenia tel. 334-66. 6456g

PRZYJMUJĘ prace domowe, przepisywanie na maszynie. Oferty „Czytelnik" Katowice „Własna maszyna". 6574g

PRZEPISYWANIE na własnej maszynie przyjmuje Szczawińska, Zabrze, tel. 3451, wewn. 246 od 8 - 12. 6575g

DYPLOMOWANY mistrz stolarski (znajomość prac biurowych) obejmie stanowisko mistrza lub kierownika. Wrocław, Słowackiego 31, m. 10. 6548g

AGRONOM średnie wykszt. znajomość księgowości rolnej i przemysłowej, poszukuje posady Gliwice lub okolica. Zgłoszenia „Czytelnik" Gliwice „Agronom". 6524g

SIŁA kwalifikowana obejmie zarząd stołówki pensjonatu. Zgłoszenia Czytelnik" Zabrze „1713". 6519g

STENOTYPISTKA szuka zajęcia parę godzin dziennie przedpoł. wzgl. przyjmie pracę do wykonania w domu na własnej maszynie Oferty „Czytelnik" Katowice pod „5428". 6530g

Kupno

MASZYNY do pisania, liczenia, kupno, sprzedaż — naprawa. MASZYNY BIUROWE Chorzów, 3 Maja 27 tel. 414-12. 3282d

GARAŻ z blachy falistej kupię. Wytwórnia Protez, Józef Zieliński, Kraków, Wielopole 12. 3321d

GNIOTKĘ (Walce) kupię. Oferty kierować „Alfa" Fabryka Musztardy, Bytom, Katowicka 47. 6555g

DUBLÓWKĘ do szycia podeszew kupię. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „5415". 6539g

LODÓWKĘ elektryczną na 120 V kupię. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „5410". 6535g

Sprzedaże

MŁYŃSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek, Kraków, Mazowiecka 35. 3280d

WCZASOWICZOM i pensjonatom wysyła pocztą za pobraniem świeżą kawę herbatę, towary kolonialne. Firma Michał Wirga, Wrocław, Rynek 2. 3290d

ŚWIECE KOŚCIELNE oraz do I Komunii św. w różnych rozmiarach poleca Wytwórnia Świec „Znicz", Częstochowa Katedralna 13 Tamże kupujemy parafinę oraz wszelkie woski. 3301d

PODUSZKI sypialne dla letnisk, pensjonatów hoteli, w każdej ilości oraz pierze na pościele poleca „Emkap" M. Mielcarek — Poznań, Wrocławska 30. 3309d

NA „DNI KRAKOWA" poleca **ŚLĄSKA KUCHNIA** doskonałe piwo jasne, ciemne, porter **RESTAURACJA** pod **„BECZKĄ"** jak dawniej w Chorzowie obecnie Kraków, Plac Szczepański 7. Dla wycieczek oraz zwiedzających ceny 10 proc. obniżone. 3326d

3 KOMPRESORY NOWE okazyjnie do sprzedania. „Almet" Katowice, Stawowa 20, tel. 333-18. 6568g

STREPTOMECYNĘ sprzedam 8 gr. Zgłoszenia Księgarnia „Czytelnik" Zabrze pod „Okazja". 6545g

PIŁKI nożne — koszykówki — siatkówki — koszulki, spodenki gimnastyczne dostarcza Jan Pujdak i S-ka, Łódź, Piotrkowska nr 83. 3311d

KROSNO kompletne chodnikowe, górne bicie, wewnętrzne podnóżki sprzedam. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod „Krosno". 6564g

JADALNIĘ i gabinet orzech kaukaski w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Czytelnik Sosnowiec lub Bytom tel. 50-11. 6565g

SAMOCHÓD 4 osob. Cabriolet Ford-Eifel w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia: Gliwice, tel. 37-03 od godz. 14 — 16. 6547g

PRZYCZEPKA 4-5 ton bez opon do sprzedania, telef. 303-35. 6567g

TANIE MEBLE, miękkie - twarde, łóżeczka dziecinne. Kosze wszelkiego rodzaju, leżaki poleca Wytwórnia koszykarska Katowice, Stawowa 7. 3310d

PIĘKNE rasowe pekińczyki szczenięta do sprzedania. Oglądać sobota - niedziela. Katowice, Kościuszki 44/9. 6577g

SAMOCHÓD osobowy **„OPEL - OLIMPIA"** stan bardzo dobry, nowe ogumienie, cena 450 tys., sprzedam. Wiadomość tel. 42-21. 6560g

MOTOCYKL „ARDIE" 250 cm³, stan bardzo dobry, sprzedam. Bytom, Prusa 38/8. 6561g

RESTAURACYJNE ławy, krzesła, stoły, tanio sprzedam. Bytom, Katowicka 2, m. 1. 6563g

SYPIALNIĘ NOWOCZESNĄ sprzedam. Wiadomość Bytom, Moniuszki 2, I p. prawo. 6555g

MASZYNĘ DO SZYCIA damską, bębenkową „Mundlaus" sprzedam. Bytom, Jagiellońska 12. Rozlewnia Piwa. 6549g

CIĄGNIK (MIAG) z przyczepą, 8 ton na chodzie z papierami, stan dobry do sprzedania. Oglądać Bytom, Krakowska 25. 6551g

NAGRANIA MUZYCZNE (rolki) na elektryczne pianino sprzedam. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom pod „73". 6553g

WILCZURY SYBERYJSKIE czystej rasy 6-tygodniowe, sprzedam. Wiadomość: Bytom, tel. 37-93. 6552g

OKAZJA! Salonik „Empire", mahoń piękny, nie używany inkrustowany. Wiadomość: Kraków, Bracka Nr 6, Firma Łapczyński. 6518g

STREPTOMECYNĘ do sprzedania. Wiadomość: Gliwice Mickiewicza 65, tel. 24-07, wieczorem. 6507g

CONCHA czteroskrzynkowa o walcach porfirowych fabrykat Lehmann Dresden prawie nowa sprzedam natychmiast. Zgłoszenia „Czytelnik" Zabrze pod „502". 6520g

ROZCIERACZKA sześciowalcowa porfirowa o dwóch napędach, wymagająca częściowego remontu, fabrykat Lehmann Dresden, tanio sprzedam. Zgłoszenia „Czytelnik" Zabrze pod „502". 6521g

PLAC 1.250 m² pod budowę w Piotrowicach Śl. sprzedam. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „5417". 6540g

ADLER TRIUMPH limuzyna, stan b. dobry, ogumienie nowe sprzedam. Katowice, Francuska 23/4, godz. 12 — 15. 6541g

OKAZJA! KREDENS bufet ciemny pakowny do stołowego zł 20.000. Katowice, Pocztowa 5 m. 5. 6537g

Gotówka

PRZYJMĘ SPÓLNIKA z kapitałem zł. 1.300.000, któremu powierzę kierownictwo reprezentacyjnego lokalu (kawiarnia) w Gdyni. Wiadomość: Katowice, ul. Mariacka 15 — Restauracja i Hotel „Europa". 6494g

Pokoje

UMEBLOWANEGO pokoju w Gliwicach poszukuje młody inżynier bez rodziny. Zgłoszenia Czytelnik Gliwice pod „R. D.". 6523g

WYNAJMĘ pokój zdolnej krawcowej. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „5402". 6570g

2 URZĘDNICZKI, solidne, poszukują pokoju umeblowanego w Katowicach. — Zgłoszenia tel. 356-89. 6573g

POKOJU umeblowanego niekrępującego poszukuje samodzielna pani. Oferty kierować „Czytelnik" Katowice pod „5400". 6569g

Mieszkania

POKÓJ I piętro Katowice, zamienię na pokój kuchnię Katowice, Czecha 5a m. 3. 6576g

ZAMIENIĘ mieszkanie w Gliwicach czteropokojowe, pełny komfort na dwa pokoje z ogródkiem w Bielsku. Oferty: Czytelnik Gliwice pod „494". 6426g

Lokale handlowe

RESTAURACJĘ z trzy pokojowym mieszkaniem, dobrze prosperującą cztery kilometry obok Bytomia, punkt i lokal pierwszorzędny odstąpię za zwrotem kosztów, powód choroba. Wiadomość: Bytom tel. 22-76. 6552g

RESTAURACJA w Zagłębiu Dąbrowskim do sprzedania. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „5413". 6533g

Zguby

SKRADZIONO tymczasowy dowód osobisty na nazwisko Ochocki Janusz, Szklarska Poręba, 1 Maja 11. 3304d

SKRADZIONO dokumenty, kartę rozpoznawczą wydaną przez Zarząd Miejski w Przemyślu z 1942 r., zaświadczenie rejestracyjne RKU w Przemyślu Nr 1258/c, legitymację Związku Zawodowego na nazwisko Karol Schönpflug, zamieszkały Katowice - Ligota, Huculska 4. 6512g

ZGUBIONO dowód tożsamości na nazwisko Lichtenbaum Gertruda, Katowice Kościuszki 25. 6578g

ZGUBIONO bilety i zniżkę kolejowa na nazwisko Czapla Antonina, Toporowice. 3313d

ZAGINĄŁ pies, duży biały, ciemne łaty, kulawy na prawą tylną łapę, rasa Bernadyn. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem i zwrotem wszelkich kosztów. — Tarnowskie Góry, Sienkiewicza 28, m. 1. 3314d

ZGUBIONO zaświadczenie Nr 054002 seria C o zwolnienie od obowiązkowej służby wojskowej. Kpt. rez. Bachrach Ernest. 3318d

ZGUBIONO orzeczenie, wydane przez P. U. R. w Kielcach na nazwisko Maria Woźniak. Duży Prawdów. 3322d

Poszukiwania

KTOKOLWIEK wie o losie zaginionego w dniu 30 marca 1947 męża mojego Józefa Pikorskiego, proszony zawiadomić żonę za wysokim wynagrodzeniem. — Dyskrecja zapewniona. — Częstochowa, Aleja 1 — piekarnia lub Stawowa 16. 3315d

Różne

OBELGĘ rzuconą 15 maja br. na ob. Makosza Jana z Katowic - Ligoty cofam jako nieuzasadnioną, za wyrządzoną krzywdę moralną przepraszam. Wpłacam zł 1.000.— na Sanatorium P. C. K. dla dzieci w Rabce. Stanisław Grządka, Katowice-Ligota. 6536g

PRZESTRZEGAM przed używaniem skradzionych przez Ryszkowską Alfredę z Warszawy dokumentów na nazwisko Świonder Zofia Zabrze, Wolności 355. 6544g

STOLARZE!

»UNO«

KLEJ PRZEMYSŁOWY

w płynie do klejenia drzewa na zimno, to

TRWAŁOŚĆ
WYGODA
TANIOŚĆ

prod.: Wytw. Chem „UNIWERSUM"
Bielsko 2271

TOKARZE przyjmą każdą obróbkę z dostarczonych metali, oraz spólnika — pośrednictwo wynagrodzą. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Zakłady Metalowe 48". 3325d

PROFESORKA - ŚLĄZACZKA poszukuje pobytu wakacyjnego w zamian za lekcję jęz. angielskiego. — Oferty do Dziennika Zachodniego pod „DOBRY FACHOWIEC" 6566g

SZUKAM czystej rasy charta angielskiego do pokrycia charcicy. Łaskawe zgłoszenia „PAGED" — Gliwice Nowowiejska nr 29. Tel. 48-44. 6528g

Zakupimy okazyjnie

zegar kontrolny

w dobrym stanie do stemplowania kart pracy. Oferty składać w **HUTNICZYM INSTYTUCIE BADAWCZYM, GLIWICE Miarki 12/14.** 2241

RADIOODBIORNIKI

dla świata pracy **po cenach obniżonych** na krótkoterminowe spłaty poleca

RADIO - FALA
KATOWICE
ul. Kościuszki 1a
2272

Księgowy z praktyką

poszukiwany jako siła pomocnicza do **Spółdzielni „Związkowiec" — Katowice, ul. Starowiejska 11**
2278

Słuchamy radia

Piątek 4 czerwca

5,58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6 00 Sygnał i „Kiedy ranne". 6,05 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości. 6 20 Zegarynka muzyczna. 6,50 Program. 7,00 Sygnał czasu i dziennik. 7,15 Zegarynka muzyczna. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8 25 Skrzynka PCK. 8 35 Odcinek powieści. 8,50 Muzyka z płyt. 9,00 Gazetka dla szkół. 9 15 Zapowiedź programu. 9 20 Lekcja jęz. czeskiego. 9 35 Koncert życzeń. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12 04 Dziennik. 12,25 „Ravel i Debussy" utwory fortepianowe. 12,50 Poradnik wiejski. 13 00 „Odbudowa wsi". 13,05 „Z naszych stron". 13,40 Audycja Min. Ośw. 14.00 „Pieśni Stanisława Moniuszki. 14 50 Komunikaty. 15 00 Informacje Polski południowej. 15,15 Aktualia. 15.25 Lekcja jęz. czeskiego. 15,40 PCK. 15.50 Lokalne wiadomości sportowe. 16 00 Dziennik. 16 25 „W walce o zdrowie". 16 30 Audycja dla chorych. 16,45 Audycja dla młodzieży. 17.00 Koncert dla przodowników świata pracy. 17 45 Reportaż z Śląskiego Tygodnia Kultury. 18 00 „Mozaika muzyczna". 18 45 Odcinek powieści. 19.05 Nowy numer „Żołnierza Polskiego". 19 15 Transmisja Radzieckiego Zespołu Pieśni i Tańców ludowych im. Piatnickiego z Hali Powystawowej w Katowicach. 20 00 Dziennik. 21,30 „Z życia Związku Radzieckiego". 22.00 Muzyka taneczna. 22 45 Zapowiedź programu. 22 50 Muzyka na dobranoc. 23,00 Ostatnie wiadomości. 23.15 Program na dzień następny. 23 30 Hymn i koniec audycji.

Dalszy ciąg głośnego procesu w Katowicach

Oskarżony Fangor zeznaje

Katowice. Proces Fangora i towarzyszy wzbudza z każdym dniem coraz większe zainteresowanie w najszerszych kołach społeczeństwa śląskiego. Widać to również coraz to wyraźniej na sali sądowej, gdzie ławy dla publiczności są przepełnione.

Trzeci dzień procesu rozpoczął się wnioskami obrońców oskarżonych. Adwokat Zbisławski, obrońca oskarżonego Fangora wniósł o powołanie kilkunastu świadków, mających zeznawać przede wszystkim na okoliczności związane z okupacyjną przeszłością oskarżonych a m. in. na okoliczność, że Fangor popierał rzekomo w czasie okupacji polski ruch podziemny. Również obrońca oskarżonego J. Piechockiego adwokat Przybysławski stawia wniosek o powołanie kilku świadków spośród urzędników CSH.

Powołaniu świadków sprzeciwia się prokurator mjr. Szauber, stwierdzając, że sam oskarżony Fangor ani w czasie dochodzeń ani w toku swoich zeznań nie wspominał ani słowem o swoich sympatiach i poparciu dla ruchu podziemnego. Świadkowie nie będą mogli w tej sprawie również wnieść nic istotnego dla sprawy.

Po replice adwokata Zbisławskiego Sąd udaje się na naradę, po której ogłasza postanowienie, oddalające wnioski o powołanie świadków i postanawia przychylić się jedynie do wezwania na świadka adwokata Polikiera na okoliczność nieporozumienia między Fangorem a Adamczykiem.

Z kolei zeznaje w dalszym ciągu oskarżony Fangor, który wyjaśnia na wstępie jak doszło do małżeństwa jego córki Krystyny z Austriakiem dr Schindlerem w sierpniu 1938 r. Wypływa przy tym na jaw ciekawy fakt, że hitlerowiec Schindler tuż po „Anschlusie" Austrii awansował od razu na stanowisko prymariusza szpitala w Klagenfurcie. Na temat swej przeszłości okupacyjnej podaje również, że firma „Polhap" zatrudniała fikcyjnie wielu Polaków dla uratowania ich przed wywiezieniem na roboty i przed szykanami.

W sprawie różnic zachodzących przy deklarowaniu wagi wysyłanego koleją złomu podaje, że wysyłka odbywała się bez ważenia, często na niekorzyść odbiorców. Podkreśla, że niejednokrotnie zwracał uwagę Adamczykowi, że nie wolno sprzedawać złomu tylko metal użytkowy, półfabrykaty i metale blokowe.

Człowiek o genialnej pamięci

Bardzo ciekawą jest nakreślona przez Fangora charakterystyka oskarżonego Adamczyka, którego rodzice byli woźnymi u Fangora, a czworo ich dzieci pracowało również w jego firmie. Fangor miał słabość do niego, mimo że Adamczyk rządził się często niezgodnie z jego zleceniami. W „Torpedzie" nic zrobił nic, aby wprowadzić jakiś porządek, lecz raczej zabagnił całą buchalterię. Nie wiedział rzekomo o wielu transakcjach przeprowadzanych przez Adamczyka. Dotyczyło to przede wszystkim kupna i sprzedaży łusek mosiężnych, jak również przy transakcji płytami adremowskimi, której się sprzeciwiał. Adamczyka określa jako człowieka, o genialnej pamięci, mającego wszystkie cyfry w głowie. W czasie okupacji rozszedł się z nim, gdyż Adamczyk oddał się w zupełności nałogowi pijaństwa, podburzając przeciwko Fangorowi personel i grożąc ciągle dymisją. Jednym słowem Fangor stara się przedstawić Adamczyka jako złego ducha firmy „Torpedo".

W dalszych swoich zeznaniach Fangor zastrzega się kategorycznie, iż zakładając firmę „Torpedo" nie miał zamiaru prowadzić nielegalnych transakcji i nie działał planowo ani z premedytacją. Dopiero później zorientował się i to pod wpływem Adamczyka, że inaczej nie będzie można pracować.

Z nadwagi powstałej wskutek niższego zdeklarowania tonażu przesyłek przez Meissnera zaczęły rosnąć zapasy metali, które Fangor nazywa cichymi rezerwami. Twierdzi, że transakcję przeprowadzono najzupełniej legalnie, gdyż półfabrykaty i metale użytkowe nie były reglamentowane. Nie orientował się dokładnie w ilościach sprzedawanych na wolnym rynku, ale jego zdaniem w „lewej kasie" było najwyżej dwa i pół a nie cztery miliony złotych. Sam Fangor wybrał z tego za kwitami ok. 400.000 zł. a ze względu na trudności w zbywaniu leżącego na składzie złomu obciążony był ponadto jeszcze ok. 800.000 zł. w związku z czym musiał nawet sprzedawać swoje rzeczy prywatne m. in. futro za 180.000 zł.

„Zwrotne pożyczki"

W sprawie sum wypłacanych pracownikom walcowni w Dziedzicach, w której Fangor był doradcą handlowym oskarżony twierdzi, że wypłacił ok. 300.000 zł. w formie pożyczek zwrotnych, aby tylko pomóc dawniejszym swoim pracownikom, którzy na skutek wojny znajdowali się w bardzo trudnych warunkach tak, że zachodziła obawa, iż jako wybitni fachowcy opuszczą swoje stanowiska w walcowni. Płacił im tak długo jak mógł i nie żądał ekwiwalentu, a pożyczki nie zostały zwrócone. Zawarł w tym czasie umowę ze Zjednoczeniem Przemysłu Metali Kolorowych na podstawie której walcownia w Dziedzicach dostarczała półfabrykatów. Z prowizji, którą uzyskał dzięki tej umowie „Polthap" miał 12 milionów zł. zysku. Przyznaje dalej, że odlewów miał prawo dokonywać jedynie za zezwoleniem CSH. Przyznaje przy tym, że czasami przetapiano bez zezwolenia metale użytkowe i blokowe.

Charakterystyczne było tłumaczenie sprawy szabru w składnicach złomu we Wrocławiu. Twierdzi, że Niemcy wywieźli masy złomu z firmy „Polthap" oraz urządzeń z firmy „Torpedo" do Wrocławia. „Gdy chodziłem po Wrocławiu — mówi oskarżony — czułem swoje 1.500 ton metali i urządzeń. Gdybym był chciał szabrować mógłbym podjeżdżać samochodem do składu i bogacić się".

Mit o 10 procentach

Dalej zaprzecza Fangor jakoby Piechocki był z nim w jakikolwiek sposób finansowo związany. Firma „Torpedo" nie była przez Piechockiego faworyzowana, gdy w magazynach leżały setki ton złomu bez przydziału tak, że brak było miejsca. Nie poczuwa się również i nie przyznaje się do sabotażu, gdyż był przekonany, że to nawet, co sprzedaje na lewo wchodzi w obieg gospodarczy i spełnia swe zadanie. Sprzedaż zresztą odbywała się w ramach dozwolonych 10 procent. Przewodniczący trybunału mjr. Hochberg zadaje szereg pytań zmierzających do ustalenia kto wydał zezwolenia na sprzedaż 10 proc. złomu, gdyż koncesja na zbieranie złomu nie przewiduje tego, a zastrzega wyraźnie, że sprzedaż złomu i wszystkie dodatkowe czynności przeprowadzane być mogą jedynie za zgodą CSH.

Przewodniczący: Czy firma zawsze miała zgodę?

Oskarżony: Nie.

Okazuje się dalej, że o tym, iż hurtownicy mają prawo 10 proc. złomu zużyć dla siebie lub sprzedać dowiedział się ustnie od Piechockiego natomiast żadnego zezwolenia pisemnego nie było. Przyznaje dalej, że wiedział, iż od pierwszej chwili buchalteria szwankuje, gdyż Adamczyk prowadził ją w notesie. Nie było spisu inwentarza na złom, gdyż uniemożliwiła to rzekomo zima w r. 1946-47. Dopiero na wiosnę rozpoczę to inwentaryzację. Nie było również bilansu otwarcia ani bilansów rocznych.

W sprawie Piechockiego, przyznaje że proponował mu w Krakowie założenie nowej spółki.

Przewodniczący: Czy oskarżony polecił Piechockiego na posadę?

Fangor: Tak. Dawałem o nim referencje.

Tłumaczy jednak dalej, że pieniędzy Piechockiemu nie wypłacał a spotkał się z nim jedynie raz w restauracji „Polonia", zaś w biurze u Piechockiego bywał zaledwie raz lub dwa razy w miesiącu. W świetle dalszych zeznań 10-procentowa prowizja hurtowników okazuje się mitem.

W kwestii odprawy dla Adamczyka Fangor przyznaje, że zgodził się na wypłacenie mu 200.000 zł. mimo, że pretensja Adamczyka nie była słuszna. Miał do niego słabość i nie chciał by został na bruku a zarazem chciał się go pozbyć. Najważniejszą przyczyną wypłacenia odprawy było to, że Adamczyk miał jeszcze uporządkować stosunki w firmie a przede wszystkim księgowość oraz spłacić braki w kasie, które wynosiły ok. 40.000 zł.

Bardzo naiwne było tłumaczenie się Fangora w sprawie złożonych przez CSH w magazynach firmy „Torpedo" metali z UNRR-y. Przyznaje iż wiedział, że Adamczyk zawiózł ok. 40 kg cyny do Warszawy, lecz zgubił kwit bagażowy, wobec czego paczka została zdeponowana w „Polthapie", skąd miał ją zabrać Adamczyk. Ponieważ Adamczyk nie zgłosił się po nią, Fangor aby się jej pozbyć sprzedał ją sam na wolnym rynku. Sprzedał również blachę aluminiową. „Złakomiłem się na 20.000 zł. i żałuje tego" — mówi oskarżony.

Pytania prokuratora

Z kolei zadają szereg pytań oskarżyciele mjr. Szauber i kpt. Malik. Dotyczą one w pierwszym rzędzie znajomości Fangora z Beckiem i ze Schwitzkem, który jak zeznaje oskarżony bawił w Polsce ok. dwóch tygodni i nawet bywał w domu Fangora.

Prokurator Szauber: *Dlaczego Schwitzke był patronem oskarżonego i pomagał mu w czasie okupacji?*

Fangor: *Schwitzke był pochodzenia polskiego i nazywał się właściwie Święcki. Był on przeciwnikiem Hitlera a do partii wstąpił po 1939 r. Bolał bardzo nad konfliktem polsko-niemieckim . . .*

W toku dalszych pytań Fangor zeznaje, że z kierownikiem urzędu gospodarki metalami w GG Behrem zapoznał się sam z polecenia Schwitzkego. Jeśli chodzi o znajomość z Piechockim datuje się ona z czasów okupacji. Na pytanie prokuratora dlaczego Piechocki, który miał być wspólnikiem w firmie „Torpedo" zjawił się w Katowicach jako naczelnik działu metali CSH, Fangor nie umie udzielić jasnej odpowiedzi. W toku dalszych pytań wychodzi na jaw, że inżynierowie walcowni w Dziedzicach — Śliwiński i Niewiadomski otrzymali razem ok. 300.000 zł, rzekomo jako pomoc zwrotną. Zapytany dlaczego kupował złom już po wygaśnięciu koncesji hurtowniczej Fangor podaje, że sądził, iż Meissner miał prawo sprzedawać na podstawie zezwolenia, którego jednak sam nie widział. Wreszcie na pytanie dlaczego mając dobrą dochodową firmę „Polthap" utworzył firmę „Torpedo" oskarżony stwierdza: *„Otwarcie „Torpeda" było pomyłką. Zrobiłem głupstwo".*

Po szeregu pytań obrony rozprawa odroczona została do dnia dzisiejszego.

Czytelnicy piszą

Słoneczny list

Opole, w czerwcu.

SZANOWNA REDAKCJO!

Z całego serca dziękuję tym wszystkim czytelnikom, którzy przyszli mi z pomocą w kupieniu butów ortopedycznych oraz nadwyżkę pieniężną, którą otrzymałam w ostatnich dniach.

Przede wszystkim wiele mam do zawdzięczenia Redakcji „Dziennika Zachodniego", która naprawdę tak szczerze przystąpiła do akcji popierając moją prośbę.

Buciki już noszę, są bardzo wygodne, więc chodzę w nich znacznie lepiej. Żebym to tak mogła drogą telewizji pokazać się w nich tym wszystkim zainteresowanym, którzy dzięki swojej szlachetności w nieśli tyle radości i pogody w życie biednej sieroty. A więc ten jeden prawdziwy, uśmiech szczęścia, będzie wszystkim zapłatą.

Komarańska Jadwiga, Opole

SPORT

Gorączkowe przygotowania do biegu kolarskiego Dookoła Polski

Warszawa. (Od spec. wysł.) W ubiegły wtorek odbyła się w Warszawie konferencja dziennikarzy sportowych pism Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik". Konferencja miała na celu omówienie wszystkich problemów, związanych z organizacją wyścigu kolarskiego „Dookoła Polski", organizowanego przez pisma „Czytelnika". (Jak już podawaliśmy, wyścig ten rozpocznie się w dniu 22 czerwca i obejmuje 11 etapów.) W obradach wzięli również udział dziennikarze, reprezentujący inne wydawnictwa prasowe.

ZNACZENIE WYCHOWAWCZE WYŚCIGU

Zebranie zagaił dyrektor Instytutu Prasowego, Konopka, który podkreślił rolę wyścigu, jako czynnika wzbudzającego zainteresowanie sportem kolarskim. **Rower prócz praktycznej wartości jako środka lokomocji, umożliwia jego posiadaczowi poznanie piękna własnego kraju, poznanie ludzi, żyjących w innych środowiskach, co niewątpliwie wpływa na zacieranie istniejących jeszcze różnic pomiędzy poszczególnymi dzielnicami.**

Z kolei red. Ziemba omówił rolę prasy sportowej, której zadanie polega na wyjaśnieniu szerszemu ogółowi znaczenia sportu kolarskiego. **Dziennikarze winni szczególnie zainteresować nim wieś, która jest nieprzebranym rezerwatem talentów sportowych, marniejących najczęściej bezproduktywnie. Należy również — zdaniem mówcy — wzbudzać zainteresowanie dla turystyki, będącej niejako przedsionkiem sportu wyczynowego.**

Prezes Polskiego Związku Kolarskiego, Gołębiowski, podkreślił z uznaniem wpływ imprezy kolarskiej pism „Czytelnika" na znaczny wzrost zainteresowania dla tej dziedziny sportu. Dowodem tego jest powiększenie się liczby klubów kolarskich w ciągu minionego roku.

O dotychczasowych przygotowaniach do „Biegu Dookoła Polski" mówił komisarz wyścigu, dyr. Kobus. Impreza ta wzbudza olbrzymie zainteresowanie wśród naszego społeczeństwa. Miarą tego zainteresowania jest fakt przyjęcia protektoratu nad wyścigiem przez Prezydenta R. P., Bolesława Bieruta. We wszystkich miejscowościach, w których zakończą się poszczególne etapy, utworzone zostały komitety organizacyjne, w skład których wchodzą przedstawiciele władz i społeczeństwa. — Czynią one wszystko, by organizacja etapów wypadła jak najsprawniej.

NIE POBŁĄDZĄ

Współpracę z organizatorami wyścigu zgłosiła Główna Komenda Milicji Obywatelskiej, Główny Urząd Kultury Fizycznej oraz władze Polskiego Czerwonego Krzyża. Daje to rękojmię, że impreza wypadnie ze wszechmiar okazale. Dla ułatwienia orientacji zawodnikom, biorącym udział w wyścigu, organizatorzy **przygotowali 1.000 drogowskazów, które rozmieszczone zostaną na trasie w dwukilometrowych odstępach.**

NIE BĘDZIE DNI BEZMIĘSNYCH...

Ministerstwo Aprowizacji postanowiło znieść na okres wyścigu dni bezmięsne. Dotyczy to jedynie uczestników Biegu.

COŚ DLA FILATELISTÓW

Z okazji wyścigu, Ministerstwo Poczt i Telegrafów wypuści specjalne znaczki pocztowe, wartości 3, 6 i 9 złotych. Znaczki przedstawiają sylwetki dwóch kolarzy i mają okazałą szatę. Będą one sprzedawane jedynie w okresie imprezy. Ponadto wypuszczonych zostanie 100 tys. karnetów ze specjalnymi znaczkami, a urzędy pocztowe w Warszawie, Krakowie i Szczecinie, będą używały specjalnych stempli.

*

Jak widzimy, Wyścig dookoła Polski, ma oprawę, jakiej nie miała dotąd żadna impreza sportowa w Polsce. Dalsze szczegóły przyniesiemy w numerze jutrzejszym.

T. Sroka

Praga — Warszawa 2:2

Skonecki z trudem wygrał w 5 setach

Warszawa. Dokończenie meczu tenisowego Praga — Warszawa odbyło się dopiero we wtorek, ponieważ deszcz padający w poniedziałek przez cały dzień uniemożliwił wznowienie rozgrywek. Jak wiadomo, po pierwszym dniu gier wynik był remisowy 1:1.

Drugi punkt dla Pragi zdobył Becka, wygrywając zasłużenie z Olejniszem w czterech setach 7:5, 6:3, 3:6, 6:4. Olejniszyn psuł w tym spotkaniu najbardziej łatwe piłki. Nie potrafił również wymijać przeciwnika przy siatce, bądź to crossami, bądź też lobami, co wznacznym stopniu wpłynęło na jego porażkę. Becka, wyraźnie zmęczony w dwóch ostatnich setach, wygrał dzięki bardziej regularnej grze.

Spotkanie Skoneckiego z Dostalem zapowiadało się początkowo dość sensacyjnie, gdyż Czech wygrał łatwo pierwsze 2 sety, demonstrując silny serwis i dobrą grę przy siatce. W trzecim secie jednak Skonecki, przewyższający przeciwnika opanowaniem gry z głębi kortu, objął prowadzenie i seta wygrał, podobnie jak i 2 następne, w których Dostal opadł zupełnie z sił.

Ostateczne spotkanie przyniosło zwycięstwo Skoneckiemu w stosunku 4:6, 1:6, 6:1, 6:2, 6:2.

Tenisiści Bydgoszczy otwarli sezon

Bydgoszcz. Na kortach ZS „Gwardia" w Bydgoszczy odbyło się oficjalne otwarcie sezonu tenisowego. Prócz zawodników bydgoskich, udział w rozgrywkach wzięli tenisiści TKLT z Torunia i TS „Olimpia" z Grudziądza.

Przeprowadzono gry pojedyncze panów i juniorów oraz gry podwójne panów. Z gry pojedynczej pań musiano zrezygnować, gdyż Jędrzejowska nie znalazła przeciwniczki.

W półfinałach Kucharski (Grudziądz) pokonał Stęszewskiego (Bydgoszcz) 6:3, 6:4, a w grze podwójnej panów para: Kucharski, Bogaczyk pokonała parę Papierkowski, Słabolepszy.

Rose wygrywa „500 mil"

Indianopolis. — Słynny wyścig automobilowy „500 mil", który się odbywa corocznie w Indianopolis, wygrał po raz trzeci z rzędu znakomity kierowca amerykański Mauri Rose w czasie 4,10,23, mając przeciętną szybkość 193,600/godz.

Rekord 1 okrążenia toru został pobity przez Amerykanina Rexa Maysa, który osiągnął 196,960/godz. Widzów 175 tys. Zwycięzca Mauri otrzymał 75 tys. dol. nagrody.

Motocykliści czescy na „Grand Prix" Polski

Warszawa. W związku z międzynarodowymi wyścigami motocyklowymi o „Grand Prix" Polski, które odbędą się dnia 13 czerwca br. w Poznaniu, Polski Związek Motocyklowy otrzymał zgłoszenie czołowych motocyklistów czechosłowackich.

Kierowcy czescy przyjadą z najlepszym swoim zawodnikiem — mistrzem Czechosłowacji i Węgier na rok 1947, uczestnikiem tradycyjnych wyścigów motocyklowych „Tourist Trophy" w Anglii, Frantą Juhanem na czele. Juhan (tegoroczny zwycięzca Grand Prix w Schaffhausen) startować będzie na wyścigowej maszynie Velocette 350 ccm lub na Guzzi 500 ccm.

Poza tym udział wezmą: z Pragi Bubenicek (Norton 500 ccm), Hajek (Exelsior - Mann 350 ccm), Steiner (Walter 250 ccm), Kri-? (Rudge 500 ccm), Kost (Norton 350 ccm), Polak (Walter 250 ccm), z Brna — Dolihal (NSU 350 ccm), Sedlak (Walter 350 ccm), Sustek (Rudge Ulster 500 ccm) i Janka (Puch 250 ccm).

Liga żużlowa rozpoczyna rozgrywki

Warszawa. Dnia 6 czerwca br. nowoutworzona Liga Żużlowa rozpoczyna pierwsze spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski w wyścigach na torze żużlowym.

W dniu tym odbędą się następujące spotkania: w Łodzi: „Tramwajarz" — LKM (Leszno) — P. K. M. (Warszawa); w Gdańsku: „Olimpia" (Grudziądz) — Okęcie (Warszawa) — GKM (Gdańsk); w Ostrowie: Motoklub Rawicz — DKS (Łódź) — Motoklub Ostrów.

Piłkarze warszawscy walczą na trzech frontach

Warszawa. W dniu PZPN 13 czerwca piłkarze warszawscy walczyć będą na trzech frontach z Radomiem, Częstochową i Siedlcami. Na powyższe mecze zostały ustalone następujące składy:

Warszawa I: Borucz (Pol.), Czyżewski (Legia), Pruski (Pol.), Gierwatowski (Pol.), Szczawiński, Wiśniewski, Brzozowski, Jaźnicki, Wołosz, Świciarz, Szularz, Ochmański (wszyscy Polonia).

Warszawa II: Skromny (Legia), Andrzejkiewicz, Waksman, Serafin, Waśko, Szczurek, Milczanowski, Mordarski, Dzięciołowski, Oprych, Górski, Cyganik (wszyscy Legia).

Warszawa III: Sosnowski (Pol.). Żuchowski (Marymont), Rylski (Marymont), Maruszkiewicz (Grochów), Skwierczyński (SKS), Mioduszewski (Syrena), Stykowski (Grochów), Olszewski (Marymont), Borowiecki (Marymont), Houton (Syryna), Kasztelan (Burza), Misiak (Elektryczność).

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel 309-73, 305-73, 555-33, 311-84 Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—18 codziennie. *Administracja Wydawnictw*: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 301-69 Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł PKO Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO Katowice III-4830 — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ulica 3 Maja 12.
Druk: *Drukarnia Nr. 9*, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. 310-59.
R 30553